Nr. 291. Kraków, Środa 21 Grudnia 1887. Rocznik VI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 zł. w. a.	12 zł. w. a.	6 zł. w. a.	2 złr. — ct.
W Państwie Niemieckiem	28 „ „	14 „ „	7 „ „	3 „ — „
W miejscu	20 „ „	10 „ „	5 „ „	1 „ 80 „
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 „ „	16 „ „	8 „ „	3 „ — „

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się

Rękopismów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya *„Nowej Reformy“* i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya *„Nowej Reformy“*. — Magazyn nowości F. A Grigara i Główna trafika w Rynku; — C. k. krakowskie koncesyonowane biuro (Silberstein) ulica Floryańska Nr. 49. — Handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, — Handel Kuklińskiego w Hali Sukiennic — Handel J. Bajera przy ulicy Grodzkiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 ct. za każdy raz. **Ogłoszenia do „Reformy“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratów. — Należytość upraszа się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **We Lwowie** Ag. „Nowej Reformy“ Centr. Biuro Ogłoszeń Kopernika L. 11; — **W Tarnowie** handle: J. Delong i Kamila Bauma; — **W Rzeszowie** księgarnia J. A. Pellara; — **W Przemyślu** B. Doskoski i Spółka; — **W Tarnopolu** księgarnia L. Gileczko; — **W Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu. Monachium i Norymberdze.) **W Paryżu** Księgarnia Luxemburgska 3 rue des Grands Augustins i Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. Rue Caumartin 61.

Od Wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych Prenumeratorów naszych, o wczesne nadsyłanie przedpłaty dla uregulowania nakładu.

Prenumerata wynosi:

W miejscu: kwartalnie **5** złr., miesięcznie **1** złr. **80** centów.

w państwie austryackiem z przesyłką pocztową: kwartalnie **6** złr., miesięcznie **2** złr.

w cesarstwie niemieckiem: kwartalnie **7** złr., miesięcznie **2** złr. **50** centów.

w innych krajach europejskich: kwartalnie **8** złr., miesięcznie **3** złr.

Prenumeratę zamiejscową przyjmują oprócz Administracyi *Nowej Reformy* wszystkie urzędy pocztowe. Prenumeratę miejscową przyjmują oprócz Administracyi *Nowej Reformy* (ulica św. Jana nr. 13) agencye: Handel Z. Skalskiego w Sukiennicach l. 31, — Handel Kuklińskiego w Hali Sukiennic, — Główna trafika (M. Horowitz) w Rynku róg ulicy św. Jana, — Handel J. Bajera w ulicy Grodzkiej, — Agencya E. Silbersteina, koncesyonowane krakowskie Biuro dzienników i ogłoszeń, ulica Floryańska Nr. 49, Magazyn nowości F. A. Grigara w Rynku głównym, linia A—B. — Handel J. K. Hessa, Rynek główny.

Bracia Lerche, komedya w 3 aktach A. Asnyka, bardzo gustowne wydanie na pięknym welinowym papierze — jest do nabycia w Adm. *N. Reformy* po cenie **75** cnt., z opłatą pocztową **80** cnt

Szanowni Prenumeratorowie naszego pisma otrzymać mogą na żądanie po zniżonej cenie 40 ct. w miejscu, a 50 cnt. z przesyłką pocztową — **Kalendarz „Kuryera Lwowskiego“** oraz ilustrowany **Kalendarz „Djabelski“**, który ukaże się w dniu jutrzejszym.

Od Administracyi.

W dniach od 20 do 24 grudnia br. włącznie rozsyłać będzie Administracya numera okazowe w kilkunastu tysiącach egzemplarzy dziennie na całą Galicyę, Bukowinę, Bośnię itd. Zwracamy więc uwagę wszystkich PP. Kupców, Przemysłowców, Właścicieli fabryk, słowem wszystkich sfer handlowych i przemysłowych na korzystną sposobność umieszczania w tych dniach swych ogłoszeń — za tę samą bowiem cenę jak zwykle — ogłoszenia te rozejdą się w pięciokrotnej ilości — znajdą się zatem w setkach tysięcy rąk.

Mowa posła ks. Jerzego Czartoryskiego.

Na posiedzeniu Sejmu galicyjskiego z dnia 15 b. m. w ogólnej rozprawie nad ustawą szkolną.

(Dokończenie.)

Skoro już panowie rozpoczęliście tę debatę o szkolnictwie naszem, to zdaje mi się, że zamiast wypowiadać, że szkolnictwo nasze jest wadliwe, błędne, że nie odpowiada celowi, że odbiera nawet wiarę, że przynajmniej wprowadza do indeferentyzmu, że wpływ religii czy to jako nauki, czy to jako nadzoru, nie jest dostatecznie zawarowany, to sądzę, że mieliśmy prawo od tych panów, którzy takie zarzuty podnoszą, żądać, ażeby więcej konkretnemi faktami nam dowiedli, że tak jest, a to nie ze stanowiska jednego okręgu, ale więcej z ogólnego t. j. przeciętnego stanowiska, ze stanowiska rozporządzeń szkolnych, ustaw szkolnych, systemu naukowego, a dalej jeszcze mieliśmy prawo żądać, ażeby ci panowie nam powiedzieli czem chcą zastąpić to, co uważają za wadliwe. Jeżeli się mówi o religii to już z tej strony (mowca wskazuje na lewicę sejmową) było wykazane nie frazesami, ale na podstawie rozporządzeń i ustaw, że i w nadzorze i w kierownictwie i w planie naukowym religia ma sobie zaznaczone pewne stałe miejsce; więc wpływ tej religii jako nauki i jako nadzoru jest oficyalnie uznany.

Rozumie się samo przez się, że nie wszystko co oficyalne jest także wykonywane, przynajmniej może to być, ale tu trzeba zapytać się, które to są czynniki, które zadania swego nie wykonują. Może to być wina pojedyńczych, może to być wina nadzoru miejscowego, okręgowego, krajowego, a może to być wina czynników, które bliżej tam się znajdują i bliżej z tem zapoznać się winne.

Jeśli było powiedziane: nim się dzieci wychowają rodziców trzeba wychować, o czem dalej mówić nie będę, to o wiele słuszniej powiedziano, że w ogóle najpierw trzeba nauczycieli praktycznie wychować. Na to się zgadzam i myślę, że to się tyczy nauczycieli w s z e l k i c h k a t e g o r y j. Zastanowić się więc należy nad tem, o czem mówili ci, co bronią szkoły, jak i ci, którzy ją atakują, że ustawa państwowa krępuje nas. Prawda i ja z pewnością będę między tymi, którzy dążą do zmiany ustawy państwowej w tym duchu, żeby nam pozwolić urządzić szkolnictwo nasze odpowiednio do naszych potrzeb i naszych właściwości. (Brawo.) Wtedy panowie, jeśli to uznajecie, to nie skarżcie się, że dziś wam więcej nie przedłożono, jak tylko rzecz administracyjną, chociaż możecie zawsze żądać pewnego przedłożenia, które może się w granicach ustawy państwowej zmieścić.

Jedno jeszcze chciałbym powiedzieć. Ludzie robią ustawę i ludzie są od tego, aby obok ustawy w obrębie ustaw w bezpośrednich czynnościach działali nie tylko tam, gdzie urzędowanie ich do tego powołuje, ale także w każdem miejscu, gdzie mają wpływ na wykonywanie tych ustaw. (Brawo.) Tak samo rzecz się ma z ustawą o radach powiatowych i gminą, ale specyalnie będę mówił o ustawie powiatowej, tę z pewnością nieraz uznano za niedokładną, za wadliwą. Ale zapytajcie się panowie, a choćby z widnokręgu powiatowego, zapytajcie się o skutki tej ustawy w różnych okolicach, ta sama ustawa rządzi wszystkimi powiatami, a pomimo to macie powiaty, gdzie się r o b i, i powiaty, gdzie się n i e r o b i, powiaty gdzie jekt gorliwy prezes, i powiaty gdzie jest prezes n i e gorliwy, powiaty gdzie można dostać chętnych delegatów celem wykonywania nadzoru nad gminami, i powiaty gdzie na delegata nikogo uprosić nie można. — Ustawa ta sama — ludzie inni, to samo stosuje się i do spraw szkolnictwa. Naprzód tedy wychowajmy siebie samych (brawo) szukajmy winy w sobie, jeżeli nie idzie tak, jak sobie życzymy, zaczynajmy od tego, ażeby wejść w samego siebie ażebyśmy sami byli lepsi i dajmy przykład tem, żeby naszych synów dobrze wychowywać, skoro żądamy od biednego chłopa, ażeby synów swoich lepiej wychowywał, ażeby miał tyle sprytu pedagogicznego jak czasem my nie mamy z naszemi dziećmi. (Brawo).

Każdy, albo wielu z nas ma czy jako duchowny, czy jako większy właściciel, jako właściciel obszaru dworskiego czy jako członek rady szkolnej miejscowej lub okręgowej—każdy z nas ma pewne quantum wpływu na szkołę. Jeżeli ktoś, który ma ten wpływ i używa go, przychodzi i powiada mi, że jest źle, to bardzo pilnie go będę słuchał, gdyż na praktycznym gruncie się nauczył co jest dobre, a co złe, i może być pożytecznym do narad nad zmianami. Ale jeżeli tutaj w Izbie się mówi o tem, jeżeli się tutaj mówi o naszem szkolnictwie ogólnikami tylko, a nie przytacza konkretnych dat, jeżeli widzi się w niejednym powiecie, że ten właściciel i inne czynniki, które powinny się szkołą zajmować, szkołą tą się nie zajmują i kiedy każdego wydatku na tę szkołę się lękamy, kiedy dalej nawet osobistej pracy się lękamy — to mogę śmiało zapytać: zkąd ten nauczyciel i szkolny nadzór, ma powziąć głębokie przekonanie o korzyści tej szkoły, jakiem prawem życzymy sobie, aby ta szkoła była lepszą?

Otóż ja w pokorze ducha mówię: naprzód od siebie zacząć, potem od miejscowego działania, od wpatrywania się, pomagania i wpływania, ażeby było lepiej; swoją drogą trzeba dążyć do tego — by ramy jakie mamy — były szersze — tymczasem zaś jakie mamy ramy, takie mamy, i z nich korzystać osobiście na każdem polu powinnniśmy. Powinniśmy się starać dalej na każdem polu pomagać, a wtenczas szerokiej reformy ustawy szkolnej mniej będzie potrzeba, wtedy może będziemy mądrzejszymi w urządzaniu wychowania publicznego, nie będziemy się bawili w antitezy liberalizmu i reakcyi, ale o tem będziemy mówić, czego praktyczne szkoły wymagają (brawo) Sprowadzając wszystko więc do tego wspólnego mianownika, wstrzymajmy się na teraz od daleko sięgających zagadnień, a wróćmy do skromnych przedłożeń komisyi edukacyjnej, a może panowie raczycie je przyjąć. (Brawa i przeciągłe oklaski. — Posłowie mowcy winszują)

Ziemie polskie.

(Protest duchowieństwa poznańskiego — Zamach rządu rosyjskiego na hrubieszowskie Towarzystwo Staszyca. — Cudzoziemcy w Królestwie Polskiem).

Duchowieństwo poznańskie, biorąc za podstawę konstytucyę, stosunki miejscowe i same rozporządzenia ministra Falka z lutego 1876 roku postanowiło wobec obecnego stanu nauki religii 1) aby wszyscy księża, nie mający dotąd prawa kierownictwa szkolnej nauki religii, zażądali wspólnie przyznania im tego prawa i 2) aby każdy proboszcz, któremu dotąd nie pozwalano przygotowywać dzieci parafialnych do pierwszych Sakramentów w szkole, stawił o to odpowiedni wniosek.

W razie odmownej odpowiedzi postanowili proboszczowie dochodzić praw swoich przez wszystkie instancye, aby sobie utorować drogę do szkoły, która z kościołem tak ściśle jest złączona, a z której ich tak niesłusznie wyparto.

Prawo to przysługuje duchowieństwu poznańskiemu § 24 konstytucyi pruskiej

Na podstawie tego artykułu konstytucyi każdy proboszcz lub jego zastępca był kierownikiem nauki religii, udzielanej po szkołach.

W chwili, w której cała ludność polska i katolicka domaga się na wiecach praw swoich co do nauki języka polskiego, słuszną jest rzeczą, że i duchowieństwo nie pozostaje w tyle. Wspólna bowiem praca jedynie może nas ocalić.

Dziennik Poznański popierając ten wniosek zwraca uwagę, że najwłaściwiej byłoby wystąpić duchowieństwu przez władzę duchowną miejscową.

Smutną nowinę stanowi nowy zamach rządu rosyjskiego na dobroczynne urządzenia, pozostałe z naszej przeszłości. Oto Towarzystwo rolnicze hrubieszowskie, przez Staszyca założone i funkcyonujące ku wzrostowi dobrobytu tamecznych włościan, ma być skasowane. Niewiadomo jeszcze, jak sobie rząd rosyjski postąpi z całą organizacyą na przyszłość, boć przecież organizacya ta wiąże się z pojęciem własności wielu ludzi, z ich majątkiem. Podobno jednak włościanie tego Towarzystwa mają być urządzeni na ogólnych zasadach, na zasadzie tabeli likwidacyjnej.

Jak donoszą *Dziennikowi Poznańskiemu*, zamieszkali w Królestwie cudzoziemcy przyjmują gromadnie poddaństwo tamtejsze, w innych miejscach gromadnie łapówkami opłacają możność pozostania dalej na miejscu, a w wielu miejscach słychać i o objawach serwilizmu, byleby zjednać sobie władzę. Tak n. p. gdy sądy łódzkie nakazały, aby niektórzy fabrykanci oddali ziemię włościanom, nieprawnie przez nich, jako nie należących do stanu włościańskiego, nabytą, gdy wskutek tego trzebaby było niejednemu oddać nietylko ziemię, lecz i całe fabryki, wzniesione na niej, fabrykanci starają się oddać w zamian w innych miejscowościach leżącą ziemię — i to w daleko większej ilości. Świeżo n. p. fabrykanci łódzcy: Izrael Poznański, Juliusz Kunitzer i Juliusz Heintzel nabyli w pow. łódzkim część majątku na przestrzeni 254 morgów, którą nazwali „Carską Wolą“ i przedstawili do rozporządzenia władz włościańskich w gub. piotrkowskiej dla rozdziału między bezrolnych. — Zaś mieszczanin Abraham Pinczewski, na tychże samych warunkach, zamiast dwóch morgów kupionych z ominięciem owego prawa, przedstawił do rozporządzenia władz włościańskich osadę dziesięcio morgową.

Sejm krajowy.

(Czternaste posiedzenie.)

***Lwów,** 19 grudnia.*

Początek posiedzenia o godzinie 11 m. 45. — Marszałek odczytuje wniosek swój i metropolity Sembratowicza.

Wysoka Izbo! Chrześciański świat składa głowie kościoła katolickiego Jego Świątobliwości panującemu dziś papieżowi Leonowi XIII hołdy i życzenia z powodu jego kapłańskiego jubileuszu.

Przeszłość nasza na wskroś katolicka, tradycyjna wierność i przywiązanie do stolicy Piotrowej, winny w tej chwili pamiętnej znaleść wyraz jawny i uroczysty w uchwale Wysokiego Sejmu. Reprezentacya kraju, Polacy i Rusini, stwierdzą tym sposobem, że ich przekonań nie zmieniły wieki, ani wypadki.

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zechce zapewne złożyć Jego Świątobliwości Leonowi XIII, biskupowi rzymskiemu, z powodu 50 rocznicy jego kapłaństwa, hołd najgłębszej czci, synowskiej miłości i uległości, oraz niewzruszonej dla jego osoby i stolicy Piotrowej wierności, wraz z życzeniami długiego i pełnego chwały panowania.

W przypuszczeniu, że Wysoka Izba nasze zapatrywanie podziela, proszę, by raczyła przez powstanie upoważnić prezydyum do złożenia imieniem Sejmu, drogą, jaką uzna za najwłaściwszą, objawu tych uczuć u stóp Jego Świątobliwości.

Na wniosku podpisani: Jan Tarnowski i Sylwester Sembratowicz.

Izba wysłuchała tekstu wniosku stojąc i upoważniła prezydyum do złożenia papieżowi tej gratulacyi imieniem Sejmu.

P. G o l e j e w s k i wnosi zarzut do protokołu z sobotniego posiedzenia twierdząc, że zarzuconych mu słów nie powiedział i upraszа, aby odnośny ustęp został sprostowany lub wymazany.

Marszałek zaznacza, że dla tego wytknął te słowa, gdyż intencya ich była skierowana w sposób niewłaściwy przeciw Wydziałowi krajowemu. Godzi się jednak na wypuszczenie tego ustępu z protokołu.

Sekretarz Jędrzejowicz odczytuje spis petycyj z których ważniejsze wymieniamy:

Wydział powiatowy w Kołomyi o podwyższenie subwencyi na budowę drogi pow. Kołomyjsko-Obertyńskiej. — Rada m. w Wadowicach o uchylenie projektu noweli do ustawy gminnej dla 28 miast przeznaczonej. Reprez. gm. Kołaczyc z poparciem prośby o budowę kolei z Dębicy do Jasła. — Reprez. miasta Jarosławia o częściową zmianę § 31 ust. z d. 7 lipca 1885. — Wydział krajowy odstępuje petycye wydz. pow. w Czortkowie, Tarnopolu, Pilznie, Stanisławowie, Brodach, Grybowie, Husiatynie, Nowym Targu i Lisku pepierające prośbę wydz. pow. w Samborze w sprawie zakładania i utrzymywania powszechnych zakładów dla nieuleczalnych chorych. — Gmina Szczepanów pow. podhajeckiego w sprawie zmiany drogowej ustawy. —Gm. Teliacze w sprawie jak wyżej. — Tow. rol. okręg. w Brzesku w sprawie organizacyi w banku krajowym kredytu melioracyjnego.

SYNOWA.

Opowiadanie lekarza

spisała

W. Z. Kościałkowska.

(Ciąg dalszy.)

— Widzę, że Łożeńska naraiła mamie synowę — odezwał się wikary.

[illegible]bowiczowie! Wiedziałem, — bo i któż [illegible] nie wiedział o tem, że pani jest księ[illegible] i na mocy osobliwszej jakiejś z Panem [illegible]wy, przywłaszczyła s bie łatwo w mało[illegible]ch stosunkach dające się zająć stanowisko [illegible] pewnem, naturalnie nader ze wszech miar [illegible]onem kółku. Ze stanowiska tego, czuwa[illegible] sumieniem bliźnich. Trywialna, nadęta, [illegible] hałaśliwa i pretensyonalna, była dosko[illegible]katurą niewieściej dostojności. Mówiono [illegible] córka jej była przystojna. Miała lat nies[illegible] dwadzieścia, a Onufry Brzostowicz zabieg[illegible] czwarty krzyżyk. Z niedyskretnych wzmian[illegible] du niedyskretnej dewotki Łożeńskiej, [illegible] że się niegdyś starał o Jarzębowiczowę. [illegible] i wówczas jeszcze bez widoków „świetn[illegible]“, jak matka mawiała karyery, otrzymał odkosza od dostojnej córy matki której brat wujeczny był gdzieś marszałkiem. Ale czas płaci, czas traci. Ani uważała ona byłego konkurenta za upragnioną dla córki partyę Jarzębowicza, chadzając w przykazaniach pańskich, samych córek mieli z pół tuzina a wprowadzenie nowych sądowych porządków zakreśliło granice materyalnym widokom Jarzębowicza, zręcznego, ale nie wyzwolonego prawnika.

Ze zwierzeń Brzostowiczowej, z zabiegów coraz natarczywszych Łożeńskiej i samychże Jarzębowiczów uważałem, — chociaż ksiądz Jakób nie wspominał o tem, — że się zanosi na dramat, który pomimo komiczuie niektórych działających osób, z łatwością mógł się zmienić w tragedyę. Z jednej strony miłość macierzyńska, z drugiej interes, z trzeciej brak skopułów, a wszystko to oparte na obyczaju, mogły w imię rzekomej moralności złamać trzy, lub i więcej istnień. Z zajęciem, pełnem smutnych, a szerszej natury zagadnień, śledziłem za pospolitą, a z szybkością odmawianych przez dewotki zdrowasiek, zawiązującą się intrygą i ciekawy byłem głównego jej bohatera. Przypuszczałem przytem, że rozwiązanie dramatu i przerzucenie go w ostatnim akcie w komedyę lub tragedyę, zależy i od tej smutnej sławy bohaterki, którą Brzostowiczowa, w oburzeniu macierzyńskiego serca i zgodnie z kodeksem mieszczańskiej moralności, nazywała naprzemian „żmiją“ i „pijawką“, oskarżając, że przed dwunastu laty siedemnastoletnie dziewczę „złapało“ jej podówczas już przeszło trzydziestoletniego gagatka. „złapało, zawiązało mu życie, karyerę zwichnęło ...“

Nadarzyła mi się wkrótce zręczność zaspokojenia ciekawości. Choroba profesora Maksymiliana, opiekuna uczącej się w Kijowie młodzieży naszej, a który zaszczycał mię szczególną przyjaźnią, powołała mię do Kijowa. Na odjezdnem zaszedłem do Brzostowiczowej i do wikarego, pytając, co zlecą powiedzieć pułkownikowi?

— O mój dobrodzieju! — zawołała Brzostowiczowa, — jakże to się dobrze składa! poznasz mego pułkownika, zobaczysz, jaki to człowiek! Zaznajomi on pana z całem towarzystwem kijowskiem, z samą arystokracyą, bo co prawda to i nie grzech powiedzieć, ma stosunki, stanowisko i prowadziłby dom pański, co się zowie, gdyby nie ta.. żmija. Ot! nieszczęście! Karyerę mu złamała, los zawiązała....

— Zawieziesz memu pułkownikowi — dodała słój marynowanych grzybków, takich, jak mój nieboraczek lubi, a i babkę migdałową i trochę suchareczków, żeby tam miał do kawy. Powiedz mu, aby prędzej przyjeżdżał, bo my już o jego szczęściu i o tem, żeby się z nami nie nudził pomyśleliśmy.... A! powiedz mu jeszcze proszę, żeby był akuratniejszy.... Od jakiegoś czasu urywa mnie... wiem, że to nie jego wina, że to ta pijawka krew z mego jedynaka wysysa....

Zapominała o wikarym! musiało go to zaboleć, bo mi się zdawał niezwykle smutnym i roztargnionym. Gdy mnie przeprowadzał przez długie korytarze dawnego klasztoru, wpadł w niezwykłe sobie nad filozofią życia rozmyślania.

— Eh! dziwnie się życie nieraz składa, — rzekł, — człek sam nie wie, co wybrać, co potępić, a co pochwalić, co złe, co dobre. Ot i z bratem, nieprzymierzając... warto raz położyć koniec temu życiu... gorszącemu.... Trzebaby, żeby się ożenił. Matka tego pragnie i kościół tego wymaga.... Ale bo to widzisz, zadosyćuczynienie jest warunkiem skuteczności każdego sakramentu... i w tem tylko sęk, że ona luterka?... Myślę, że nawróciłaby się na łono kościoła, gdyby tylko brat chciał.... Matka! wiadomo matka! chciałaby dla syna zaklętej księżniczki, ale w gruncie poczciwa kobieta i gdyby tylko ksiądz stułą ręce im związał, zapomniałaby... przyjęła, jak synowę. Bieda, że brat nie pomyślał o tem, a tu ci Jarzębowiczowie ze swoją córką... Poczciwe dziecko, prawda! niewinne to.. ale z drugiej strony, brat mógłby śmiało być jej ojcem i ta... okoliczność.

Machnął ręką, byliśmy u wyjścia na dziedziniec. Zafrasował się, wyjął coś z kieszeni.

— Zawieź to im — mówił szybko i, nie patrząc mi w oczy, — cóż biedactwo to winne! Zegarek dla chłopca, dla dziewczynki krzyżyk. Niech rośnie w cnocie i... a i w szczęściu, bo to widzisz, szczęśliwym i cnota łatwiej przychodzi. Z całej ewangielii, najtrudniej mi zrozumieć przypowieść o wielbłądzie, bogaczu i igle.... No, w każdym razie brat, uczciwy człowiek, wie, że za grzeszki młodości płacić trzeba....

— Czyż się wszystko da opłacić?— spytałem.

— Ah! prawda, — rzekł wikary, — są krzywdy. Co te biedactwa temu winne! Powiedz im, że gdyby było tego potrzeba kiedy, ostatnim podzielę się groszem, byle to się wychowało na uczciwych ludzi... Oj! źle na świecie... i ich żal, i jego żal...

— A jej? — spytałem.

— A i jej żal, co prawda. Ot! zawieź jej tę książeczkę! Choć luterka, zrozumie słowa, któremi Chrystus, przez usta swych proroków, woła na zbłąkanych i stroskanych... A może nawróci się kiedy... dziwne są drogi pańskie....

Ksiądz Jakób nie patrzał mi w oczy. Posądzałem, że mu się wzrok łzawi nad zagadnieniami życia, w których jego dobre serce i poczciwe instynkty, zachodziły w kolizyę z innemi względami. Ksiądz Jakób nie należał do tych, co znają tylko dwie drogi, dwa promienie, dwie miary absolutne. Ksiądz Jakób nie był w najmniejszej mierze teoretykiem.

W ręku trzymałem psałterz, w ozdobnem stereotypowem wydaniu, a wyszyta paciorkami zakładka, — dar zapewne którejś penitentki — oznaczały stronnicę, poczynającą się od słów:

„Exortum est in tenebres lumen rectis; Misericors, et miserator, et justus.“

Sprawiedliwy, lecz przytem miłosierny i światłem wstrząsający ciemności! A któż powie, na jakiej tam, w przestworzach niezmąconego błękitu, w powodziach świateł, na jakiej szali waży On sprawiedliwość i miłosierdzie? To pewna, że nie na tej, na której tu, nizko, w mroku, ciskamy na oślep żelaznych praw wagę, bezmyślnego potępienia błoto i krwawych krzywd brzemię....

W Kijowie skorzystałem z pierwszej wolnej chwili, aby odwiedzić pułkownika Onufrego Brzostowicza.

Było to pod wieczór. Służący zawiódł mnie do gabinetu, przybranego bardziej bogato, niż smakownie i oznajmując, że pan jego niebawem nadejdzie, dodał, że jeśli przybywam z Ongrodu, to wartoby może uprzedzić „panią Leokadyę“.

Składało się wybornie. Rad byłem poznać „panią Leokadyę“. Zaciekawiała mię ona, co prawda, o wiele więcej, od „pana Onufrego“, o którym tak z zajmowanego przezeń stanowiska, jak z wielu innych wskazówek, utworzyłem był sobie pewne wyobrażenie.

Po chwili, drzwi gabinetu otwarły się z łoskotem. Mały, cztero czy pięcio-letni chłopak, rzucił mi się prosto w objęcia, wołając:

— A co pani Brzostowicowa przysłała? czy konfitujki, czy ciasteczka?

— Wstydź się Kubuś — z powagą wielką strofowała braciszka o lat kilka starsza siostrzyczka, a zwracając się do mnie z układnym dygiem, dodała:

— Wujcia jak nie widać! Tymczasem mama prosi pana do siebie. Chodź Kubuś, wiesz przecie, że nam do gabinetu wujcia wchodzić nie wolno.

Rumiany, tłuściutki Kubuś wiódł mię za rękę przez długi korytarz, gdzieś w głąb domu, do obszernej, widnej i elegancko umeblowanej komnaty! Z za stołu, zarzuconego sztucznemi kwiatami, z bukietem róż, które właśnie wiązała, w drżącej nieco ręce, powstała brunetka, urody i tuszy okazałej, w domowem wytwornem ubraniu.

— Pułkownik — rzekła, witając mię z pewnem zafrasowaniem, — ucieszy się bardzo z tak miłego gościa. Ksiądz wikary pisał do... brata, że matka winna panu zdrowie.

Na temat pani Brzostowiczowej, zwrócona rozmowa, rozwiała wkrótce ambaras pierwszego spotkania. Przedmiot ten interesował widocznie panią Leokadyę, a mnie dostarczał możności przypatrzenia się interesującej kobiecie.

(D. c. n.)

Ogółem wpłynęło 900 petycyj.

Petycye te podsyłano bez dyskusyi do odnośnych komisyj.

Na wniosek p. S. Koziebrodzkiego postanowiono zwiększyć komisyę jubileuszową o 3 członków.

Przystępując do porządku dziennego zezwolone na wniosek Wydziału kraj. gminie Zaleszczyki na pobór opłaty od psów.

Wniosek p. Bobczyńskiego o wezwanie rządu, by przeprowadził w drodze właściwej ustawę uwalniającą od egzekucyi sądowej z tytułu długu prywatnego te realności, z których się opłaca 6 złr. lub mniej podatku gruntowego wraz z podatkiem domowo-klasowym, odesłano do komisyi prawniczej.

Następnie p. Skałkowski uzasadnia proponowaną przezeń zmianę ustawy z d. 20 marca 1874 o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych.

Mowca wnosi, aby posiadłości ziemskie na gruntach niegdyś dominikalnych, które w myśl nowej ustawy, zmieniającej postanowienia ustawy o obszarach dworskich, wcielone zostaną do związku gminnego, były przeniesione z wykazów hipotecznych dla posiadłości tabularnych, przy sądach kolegialnych prowadzonych, do wykazów hipotecznych dla dotyczących gmin katastralnych, przy właściwych sądach powiatowych.

Odesłano do komisyi prawniczej.

Nastąpiło pierwsze czytanie wiosku p. Merunowicza w przedmiocie zaprowadzenia w szkołach męskich ludowych i średnich nauki ćwiczeń wojskowych, jako części składowej nauki gimnastyki.

Wnioskodawca wyraża przekonanie, że nauka gimnastyki jest bardzo jeszcze mało w szkołach rozpowszechniona, głównie dla braku przyrządów i nauczycieli. Jeżeli zaś program nauki wprowadzi i system gimnastyki tak zw. wojskowej, ułatwi to ogromnie rozpowszechnienie ćwiczeń tak do wychowania młodzieży potrzebnych, gdyż nie wymaga ona odrębnych przyrządów, a nadto szczególniej na wsi pierwszy lepszy żołnierz będzie mógł jej udzielać.

Odesłano do komisyi szkolnej.

Z kolei zabiera głos powtórnie p. Skałkowski w sprawie wniosku o wyjednanie w drodze ustawodawczej rozszerzenia ustaw z d. 27 grudnia 1880 i z d. 14 kwietnia 1885 także na stowarzyszenia produkcyjne i handlowe, opierające się na ustawie z d. 9 kwietnia 1873.

Mowca wykazuje, jak bardzo szkodliwie oddziaływa dzisiejszy system opodatkowania takich towarzystw na ich rozwój i byt, a wykazuje to na podstawie dokładnych dat i czysto fachowych zestawień.

Odesłano do komisyi przemysłowej.

Do komisyi gorzelnianej zostali wybrani pp.: Czajkowski, Gross, Jaworski, Rosenstok, Stadnicki J., Stadnicki St. i Starowiejski.

W sprawie budowy gmachu dla żandarmeryi wnosi komisya budżetowa:

Uchwałę sejmową z dnia 14 stycznia 1887, dotyczącą wybudowania własnego domu na potrzeby c. k. żandarmeryi we Lwowie, zmienia się o tyle, że koszt budowy tego domu wraz z gruntem i ubocznemi wydatkami wynosić może co najwyżej kwotę 150 000 złr., które z pozostałości pożyczki krajowej z r. 1883 pokryte być mają. Uchwalono.

W sprawie dyet i kosztów podróży poselskich wnosi taż komisya: Postanowienia dotąd obowiązujące o wynagradzaniu kosztów podróży pp. posłów znosi się, a natomiast ustanawia się, że począwszy od przyszłej sesyi sejmowej koszta podróży pp. posłów liczone będą od miejsca wyboru, ordynacyą wyborczą oznaczonego do Lwowa i z powrotem po 10 centów za kilometr.

P. Hausner popiera wniosek komisyi i wnosi aby pp. mieszkający we Lwowie, nie pobierali żadnych kosztów podróży.

Wywiązała się ztąd dysputa bardzo długa, w której wzięli udział pp. Bobczyński, żądający przejścia do porządku nad całą sprawą, p. W. Koziebrodzki, T. Rozwadowski i sprawozdawca St. Jędrzejowicz. — Przy głosowaniu utrzymał się wniosek komisyi i poprawka p Hausnera.

Następnie wnosi również ta komisya preliminarz wydatków szkoły lasowej we Lwowie: dochody 5 400 złr., wydatki 12.160 złr., niedobór 6.760 złr. do pokrycia z funduszu krajowego.

Uchwalono zgodnie z wnioskiem.

Dalej zapadła uchwała, zatwierdzająca zamknięcie rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1886. Fundusz ten wynosił z końcem r. 1886 2,244.402 złr. 48 ct.

W myśl wniosku p. Merunowicza w sprawie reformy policyjno-karnego sądownictwa w gminach, komisya gminna proponuje zasady, na mocy których Wydział krajowy ma ułożyć ustawę i przedłożyć ją na najbliższej sesyi.— Uchwalono.

W dalszym ciągu przechodzi Izba do porządku nad petycyą gminy Mostki o pozwolenie zbierania grzybów; rządowi odstąpiono do zbadania i uwzględnienia petycyę gminy Zakliczyn o utworzenie tam sądu i gminy Turki o zaprowadzenie ksiąg gruntowych, dalej Wydziałowi krajowemu do zbadania petycyę gmin Podkamień i Niemiacze o przydzielenie do sądu w Brodach.

Przejście do porządku dziennego uchwalono nad petycyami gminy Sędziszowa o ustanowienie tam sądu i E. Münzgera o wyjednanie mu posady geometry. Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia odstąpiono petycye gminy Torskie o przydzielenie do okręgu sądowego w Tłustem i gminy Stanisławia o wcielenie 22 gospodarstw do gminy Stanisławia dolnego.

Rządowi do zbadania i załatwienia odstąpiono petycye: Wydz. pow. w Myślenicach o uregulowanie nadpłaty podatków w 40 gminach tamtejszego powiatu; E. hr. Krasickiego o przyspieszenie analizy wódek, oddanych zeszłego roku do rozbioru; gminy Stasiówka o uwolnienie od płacenia mesznego probostwu w Gumniskach i stowarzyszenia tkackiego w Błażowej z powodu niesłusznego wymiaru podatków. Wreszcie Radzie szkolnej krajowej odstąpiono petycye: Dolińskiego, nauczyciela, o emeryturę; Julii Zelingerowej o dodatek do płacy, toż samo Rozalii Pisarczukowej i Rady szkolnej w Kołaczycach i w Zamarstynowie o zreorganizowanie szkół tamtejszych.

Minister Dunajewski otrzymuje urlop do końca sesyi.

Dodatkowo do komisyi jubileuszowej zostali wybrani: arcybiskupi Isakowicz i Morawski i biskup Solecki.

P. Żuk-Skarszewski interpeluje rząd, czy mu wiadome są okropne stosunki ludności górskich okolic i czy powziął jakie kroki zaradcze.

P. Uderski stawia wniosek w sprawie decentralizacyi dostaw dla wojska i robót kolejowych, a p. Lenartowicz w sprawie zniżenia kosztów intabulacyi od kwot niżej 300 złr.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następne dzisiaj o 11 rano.

Sprawy sejmowe.

W niedzielę odbyła się pod przewodnictwem p. marszałka konferencya przewodniczących wszystkich komisyj, na której uchwalono odroczyć Sejm przed świętami w przyszły czwartek a zwołać go ponownie na dzień 3 stycznia. Zaraz następnego dnia, tj. 4 stycznia, odroczy się Sejm znowu na ruskie święta a zbierze się ponownie dopiero 9 stycznia — jeśli oczywiście nie staną temu na przeszkodzie wypadki polityczne.

Z powodu, że Sejm nie będzie w możności uchwalenia budżetu krajowego na rok przyszły przed 1 stycznia 1888 r. postanowił Wydział krajowy odnieść się do Sejmu o upoważnienie go do pobierania od 1 stycznia 1888 r. dochodów funduszu krajowego na podstawie budżetu, uchwalonego na rok 1887 i do czynienia od 1 stycznia 1888 wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego w granicach określonych projektem budżetu na r. 1888 przedłożonym przez Wydział krajowy.

Upoważnienie to utracić ma moc obowiązującą w chwili, w której uchwała finansowa na r. 1888 zostanie przez Sejm powziętą.

Komisya prawnicza załatwiła wczoraj wniosek p. Romanowicza i proponuje, ażeby Sejm wyraził rządowi usilne życzenie zwoływania corocznie sesyj sejmowych w czasie, w którym Sejm bez kolizyi z innemi ciałami ustawodawczemi mógłby obradować przez czas dłuższy. Gdyby zaś kiedy sesya sejmowa nie mogła trwać dłużej, a pozostały ważniejsze sprawy niezałatwione, aby Sejmu nie zamykano, ale go odraczano.

Komisya gminna obradowała wczoraj dalej nad statutem organizacyjnym dla miast. Uchwalono wezwać na następne posiedzenie jako ekspertów posłów miejskich: Chrzanowskiego, Romanowicza, Maxa i Waygarta i przeprowadzić dyskusyę nad zasadami, co do których miasta podnoszą zarzuty Bez względu jednak na to, czy porozumienie przyjdzie do skutku, czy nie — postanowiła komisya wejść do Izby z projektem ustawy.

Interesującem jest sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszów indemnizacyjnych za rok 1886, z powodu, iż rząd rości sobie pretensyę do zwrotu ze skarbu krajowego skromnej sumki 85,672.560 złr.

Owoż ze względu, że rząd przedkłada Sejmowi zamknięcia dopiero od r. 1871 zaś poprzednich nigdy nie przedkładał — oświadcza komisya, iż i zamknięć teraz przedstawionych ani należycie zbadać, ani stanowczo załatwić nie można. Dalej z uwagi na owe pretensye, których Sejm nigdy nie uznał i uznać nie może, pozostaje komisya wobec zamknięć rachunków z r. 1886 na tem samem stanowisku, co i w latach poprzednich i wnosi, aby Sejm wstrzymał się od stanowczego załatwienia sprawy i przyjął je tylko do wiadomości z zastrzeżeniami, uchwalonemi na poprzednich sesyach (tj. że pretensyi rządu nie uznaje).

Uwagi „Pester Lloyda" nad „Inwalidem" i „Journalem."

Artykuły zamieszczone w *Russkim Inwalidzie* i w *Journal de St. Pet.* doczekały się odpowiedzi ze strony półurzędowego organu peszteńskiego.

Interesujący artykuł *Pester Lloyda* jest tej treści:

W publicystycznej walce, toczącej się między naszą monarchią austryacką a Rosyą, jedyną pocieszającą okoliczność stanowi głęboko odczute rozróżnienie sytuacyi politycznej, która jest bardzo dobrą, od wojskowej, która wszystko możliwe do życzenia pozostawia. Rosyanie w swej pojętności potrafili od razu uchwycić ów przedziwny sposób pisarskiej argumentacyi. *Rus. Inwalid* grzmi hałasując, jak baterya armatnia po bruku, lecz to jest właśnie ów wojskowy nietakt, na który zbytniej nie zwraca się uwagi. Podstawą jest bowiem dobry polityczny stosunek, a tym zajmuje się *Journal de St. Pet.*, zapewniając, że stosunki Rosyi do wszystkich mocarstw są jak najlepsze, a pokój na długi czas zapewnionym. Mimo tej komicznej sprzeczności organ pana Giersa może raczej doniosłość artykułu *Inwalida* wzmocnić, aniżeli osłabić, melodya ta sama, tekst pominięty. — Polityczny zarząd Rosyi daje tylko słowo, t. j. słowne oświadczenia i zapewnienia, podczas gdy wojkowy działa czynami, t. j. pułkami wojsk i dywizyami. Ztąd jasno wynika, że sąsiedzi w trosce o swe bezpieczeństwo więcej są skłonni trzymać się uchwytnych rozwiązań *Inwalida*, aniżeli gołosłownych zapewnień w *Journal de St. Pet.* W sytuacyi ogólnej nie nastąpiło przeto żadne polepszenie. Gromadzenie w dalszym ciągu wojsk na naszych granicach dowodzi, że Rosya szuka innego rodzaju rozwiązania, a na takie gdy żadnego wyboru nie pozostanie, Austrya i Niemcy będą zupełnie przygotowane, mimo że dotychczasowe ich zachowanie się nie upoważnia do twierdzenia, że one życzą sobie lub szukają tego rodzaju rozwiązania. Z artykułu *Inwalida* przebija się widoczna drastyczna jednostronność zapatrywania; obliczył on dokładnie, o ile stan armii Niemiec i Austro-Węgrów powiększył się od r. 1878, a przytem nie przyszedł do żadnych zbyt wysokich cyfr. — rachunek, jaki podobało mu się zrobić, nie jest nie zachwianym — nie mamy jednak zamiaru naśladować go i przedsiębrać sprostowania. Nie możemy wszakże ukryć, że *Inwalid* troskliwie milczeniem pomija wszystko to, co Rosya w tymże czasie dla wzmocnienia swej pozycyi na granicy zrobiła. A przecież jest to notorycznym faktem w kołach wojskowych, że Rosya za pomocą swej wojskowej organizacyi znaczną część swojej armii, mianowicie większą jej część, już teraz zgromadziła w obrębach nadgranicznych od strony Niemiec i Austro-Węgier. Armia ta składa się z żołnierzy z zawodu, którzy najzupełniej uzbrojeni oczekują w pogotowiu pierwszego wezwania do marszu. Bez potrzeby ściągania nowych pułków i wojsk może armia ta po prostu przez ściągnięcie rezerwy, będącej w zapasie po powiatach, w dwójnasób wzmódz swoje siły. — Niemcy i Austrya zmogą tej gotowej do marszu armii przeciwstawić tylko swą większą łatwość i szybkość w mobilizacyi, korzyść jednakże pozostaje zawsze po stronie rosyjskiej. Gromadzenie rosyjskiej armii w zachodnich powiatach nadgranicznych nie datuje się od dziś lub wczoraj, lecz dokonywa się od lat, a przeprowadzenie kilku pułków kawaleryi w okolice nadwiślańskie, nie wywołałyby takiego alarmu, gdyby poprzednie zarządzenia do czujności nie zmuszały.

Przegląd polityczny.

Kraków, 20 grudnia

W sejmie czeskim wystąpił wczoraj hr. Ryszard Clam z wnioskiem, od jakiegoś już czasu zapowiadanym, o złożeniu życzeń papieżowi z powodu jubileuszu; wniosek podpisali wszyscy staroczescy posłowie; oni też tylko oświadczyli się w głosowaniu za nagłością, a po następnem umotywowaniu wniosku przez hr. Clama, przyjęto go wszystkimi głosami, z wyjątkiem Młodoczechów. Przed tygodniem podobny wniosek postawiony był w pragskiej Radzie miejskiej i również, mimo opozycyi Młodoczechów, utrzymał się; wybrany wówczas komitet proponuje obecnie wysłanie do papieża adresu w językach czeskim i łacińskim.

Z Lublany donoszą o ważnych zmianach, zaszłych w dzienniku *Slowenski Narod*, którego dotychczasowe agitacye w duchu russofilskim zwróciły na siebie uwagę powszechną i dały w swoim czasie powód do rozmowy między cesarzem a delegatem dr. Poklukarem, a w ostatnich czasach wywołały znany list pasterski biskupów dyecezyi goryckiej i w sejmie kraińskim miały także swój epizod. Iwan Hribar, główny protektor russycyzmu, agent pragskiego banku ubezpieczeń „Slavia" i wiceprezes akcyjnej drukarni „Narodna Tiskarna", która wydaje wspomniany dziennik *Slovenski Narod*, z polecenia rady nadzorczej banku „Slavia" ustąpił z zarządu narodowej drukarni, a zgromadzenie akcyonaryuszów postanowiło zmienić kierunek wydawanego dziennika w duchu patryotycznym słoweńskim i w tej myśli złożyło nowy wydział, wybierając głównym redaktorem *Naroda* dra Vosnjaka i dodając mu do pomocy posła na sejm dra Mosché, adwokata dra Tavcara i Majarona.

Przez niedzielę i poniedziałek odbywały się w Wiedniu konferencye ministeryalne obu gabinetów i rządu wspólnego. W niedzielę zaczęła się narada, która kilka godzin trwała pod przewodnictwem hr Kalnoky'ego. Byli obecni: Bylandt Kallay, Taaffe, Tisza, Dunajewski, Welsersheimb, Fejervary i Orczy. Przedmiotem narady była przedewszystkiem kwestya pieniężna. Rozchodziło się o to, aby ułożyć sposób pokrycia owych wydatków, które się okażą niezbędnemi w razie, gdyby środki wojskowe były nieuniknione. Ewentualny kredyt, jaki oba rządy przyznają ministerstwu wojny, nie przeniesie na razie 20 milionów złr. tj. tej kwoty, która pozostała z kredytów, uchwalonych przez wspólne delegacye na wiosnę tego roku Pozwolenie na kredyt z tej reszty ma się odbywać w formie zaliczki pod odpowiedzialnością obu gabinetów i pod zastrzeżeniem, że delegacye przyszłe udzielą później dodatkowego zezwolenia.

Ostateczne postanowienia w tej mierze miały zapaść wczoraj na konferencyi pod przewodnictwem cesarza.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie twierdzą, że kwota 20 milionów wystarczy na razie, że więc nie będzie potrzeba zwoływać delegacyj, a tem mniej zaciągać pożyczki. Wszelkie pogłoski, które rozpuszczono w sobotę na giełdach w Wiedniu i w Peszcie o zamysłach pożyczki, były — jak się pokazuje — prostym wymysłem dla spekulacyi.

Rozumie się samo z siebie, że zwołanie delegacyj wspólnych i zażądanie znaczniejszego kredytu stałoby się koniecznem, gdyby uzbrojenia rosyjskie rozwijały się dalej i zmusiły do odpowiednich większych zarządzeń zbrojnej ostrożności, atoli w tej chwili — jak twierdzą dzienniki — nie ma podstawy do większych obaw, chociaż nic nie zaszło takiego, coby wzmacniało nadzieję pokoju, ale dobrze przynajmniej, że sytuacya nie uległa większemu naprężeniu.

Sytuacya obecna według *Pester Lloyda* nie uległa żadnej zmianie na lepsze. Do przyjaznego porozumienia się z Rosyą jest zawsze skłonność jak w Wiedniu jak w Berlinie i nie trzeba w tej mierze żadnych nowych zapewnień. Atoli ciągłe gromadzenie wojska na granicach wskazuje, że Rosya zdaje się szukać innego sposobu wyrównania nieporozumień. Otóż Niemcy i Austro-Węgry są zupełnie gotowe użyć również tego innego sposobu, jeżeli inaczej być nie może, chociaż dotychczasowem postępowaniem nie uprawniają bynajmniej do wniosku, iż pragną właśnie tego innego rozstrzygnięcia.

Do *Gazety Kolońskiej* piszą z Berlina, iż według panującego w stolicy Niemiec mniemania narada wojskowa u cesarza Wilhelma została spowodowaną artykułem *Russkiego Inwalida*, którego sposób przedstawienia rzeczy nie we wszystkiem ma być zgodny z prawdą.— Korespondent *Gazety Kolońskiej* pisze: „Na podstawie nadchodzących z Petersburga pogłosek artykuł *Inwalida* jest prawdopodobnie wyciągiem z urzędowego raportu, przedłożonego carowi przez gen. Obruczewa, szefa sztabu generalnego. Sprawy musiały zajść już bardzo daleko, skoro miano odwagę tak fałszywe daty i zestawienia, jak te, które artykuł *Inwalida* zawiera, przedstawić carowi, gdy ten chciał zasięgnąć dokładnych wiadomości".

Wczoraj w Wiedniu rozeszła się pogłoska o nadejściu z Peterburga depeszy szyfrowanej donoszącej o zamachu na cara. *Corr. de l'Est* miała otrzymać podobną wiadomość z dodatkiem że wybuchło zaburzenie.

Wiadomości te nie są bynajmniej nieprawdopodobne, jednakowoż nie dajemy im wiary a redukujemy je do tego, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa mogły wybuchnąć zaburzenia na uniwersytecie.

Po zaburzeniach na uniwersytecie w Moskwie o których donosiliśmy, pojawiły się podobne demonstracye na uniwersytetach w Kijowie, Odessie, Kazaniu, Charkowie, a wreszcie w Petersburgu. Dla zapobieżenia rozruchom wydano pełnomocnictwo do bezzwłocznego zamknięcia każdego uniwersytetu, na którymby pojawiły się demonstracye. Charkowski już zamknięty. Otóż zdaje się, że w Petersburgu przez sympatyę i solidarność urządzono jakąś demonstracyę i to może dało powód do zaburzenia — a w konsekwencyi do wspomnianej na początku pogłoski

Liberalni unioniści z lordem Hartington na czele mogą się pochlubić, że równie Torysi jak i Whigowie ubiegają się w zawody o ich względy. Niedawno wypowiedział Gladstone wielką powtórzoną przez nas w streszczeniu mowę, w której wzywał lorda Hartington do powrotu na łono stronnictwa liberalnego. Ażeby zatrzeć wrażenie tej mowy, pospieszyła natychmiast Rada miasta Londynu z nadaniem Hartingtonowi obywatelstwa honorowego w nagrodę za jego zachowanie się w sprawie irlandzkiej i gorliwą obronę jedności państwa. Nie uszło także powszechnej uwagi. że lord Randolf Churchill złożył w tych dniach Hartingtonowi wizytę w Hardick. Liberalni unioniści mają teraz wolny wybór między dwoma wielkiemi stronnictwami.

Deputowany irlandzki Sheehy, wypuszczony z więzienia za kaucyą, został ponownie uwięziony za mowę wypowiedzianą w Cloumel.

Krakowskie Towarzystwo Oświaty ludowej.

(Dokończenie.)

Jak w bieżącym roku, tak i na rok następny postanowił Wydział urządzić bezpłatne popularne wykłady, które za łaskawem zezwoleniem dyrekcyi gimnazyum św. Anny odbywać się będą w amfiteatrze nowodworskim. Dotąd przyrzekli mieć wykłady pp. profesorowie: dr. German, Wł. Kulczyński, Miklaszewski, Matusiak, dr. Aug. Sokołowski, Tomaszewski, Zaleski, dr. Ziemba. — Wydział poruczył swoim członkom uprosić jeszcze kilku prelegentów. Pierwszy z tych wykładów odbędzie się prawdopodobnie już w bieżącym miesiącu, dlatego Wydział zwraca uwagę pp. właścicieli fabryk, przedsiębiorców, rękodzielników, zakładów handlowych i służbodawców i prosi ich niniejszem, aby zachęcali pracowników swoich do licznego uczęszczania na te wykłady, a sami także licznie przybywać zechcieli, dając tym sposobem dobry przykład swojej młodszej braci.

Na posiedzeniach powyższych postanowił Wydział podjąć niektóre czynności, które w przyszłości dobre mogą wydać owoce. I tak uchwalił obmyśleć praktyczny sposób decentralizacyi Towarzystwa, celem ożywienia ruchu w dalszych powiatach około pracy w celach Towarzystwa — Referat tej sprawy poruczono dr. Julianowi Leo. Dalej uchwalił Wydział zapukać do Sejmu i żądać wyznaczenia funduszu na konkursa za dobre dziełka ludowe, jak niemniej wskutek wniosku sekretarza udać się do wszystkich wydawnictw dzieł ludowych z objawieniem postulatów, do których wydawanie dzieł ludowych winno być zastosowane jeżeli dziełka mają odpowiadać celowi. Referat tej sprawy oddano dr. Malkiewiczowi. — Uchwalono także poruszyć w Sejmie i kraju sprawę założenia czasopisma rolniczego dla ludu, gdyż istniejące dotąd celowi nie odpowiadają. Umotywowane sprawozdanie w tym względzie złożył na posiedzeniu 3 grudnia b. r. członek Wydziału Kazimierz Langie, któremu też poruczono dalsze prowadzenie tej sprawy. O ostatecznym wyniku tych trzech poruczonych spraw zawiadomi Wydział szanownych członków, a nastąpi to w niedługim czasie, gdyż na jednem z następnych posiedzeń sprawy te przyjdą pod obrady.

Praktyczną zmianę regulaminową wprowadził Wydział na wniosek sekretarza, a mianowicie zaniechał podziału na sekcye i delegowania komisyj do spraw ważniejszych, natomiast postanowił, każdego miesiąca regularnie odbywać posiedzenia i do każdej ważniejszej sprawy wyznaczać referentów. W ten sposób sprawy również będą postępowały.

Do założenia nowych czytelni i zasilania istniejących przystąpi Wydział, jak tylko zapas książek będzie gotowy, a Wydział dołoży starań, aby wysyłanie książek mogło się rozpocząć i odbywać w ciągu tego miesiąca.

Kronika.

Kraków, 20 grudnia.

Loterya gospodarska, z której dochód bywa używanym na dobroczynne cele, odbędzie się w tym roku, jak i w latach ubiegłych 23 b. m. w piątek, w dawnej Ujeżdżalni wojskowej obok kościoła O. O. Kapucynów. Bilet wejścia oznaczono na 10 centów od osoby, zaś los loteryi 25 centów będzie kosztować. W ubiegłych latach loterya cieszyła się powodzeniem, zapewne więc i teraz ze względu na cel, na jaki jest urządzaną zwabi liczną publiczność.

Z Magistratu Namiestnictwo reskryptem z dnia 25 października br. oznajmiło Magistratowi co następuje: Okólnikiem z 22 czerwca 1884 rozporządzono, że ciała zmarłych izraelitów mają być z domu zaszłej śmierci na cmentarz miejscowy przenoszone, lub przewożone bezwarunkowo w trumnach szczelnie zamkniętych. Według doniesienia kilku starostów bywa przepis ten przez izraelitów w ten sposób wykonywany, że przywożą zwłoki w trumnie zamkniętej na cmentarz, tu je wyjmują i grzebią, zaś trumnę napowrót zabierają i do przewozu innych trupów używają. Że takie tłumaczenie powyższego okólnika jest zupełnie błędnem, a celowi jego, aby przeszkodzić rozwlekaniu chorób epidemicznych i zakaźnych wprost przeciwnem, zatem nielegalnem, wynika już z rzeczy samej, a nadto z § 8 alinea 3 rozporządzenia ministeryalnego z 3 maja 1874 Dz. u. p. nr. 56, którym wyraźnie postanowiono, że trumien nie wolno otwierać nawet dla obmycia zwłok izraelitów podług przepisów religijnych, tudzież z reskryptu ministeryalnego z 14 czerwca 1832, względnie z rozporządzenia namiestnictwa z dnia 4 lipca 1882, którem w punkcie 1 i 3 również zakazano otwierania trumny w domu śmierci zamkniętej.

Celem położenia na przyszłość tamy mylnemu tłumaczeniu okólnika z 23 czerwca 1884, zaznacza więc namiestnictwo w porozumieniu z galic. kraj. Radą zdrowia wyraźnie, że ciała zmarłych izraelitów na cmentarz w szczelnie zamkniętych trumnach przywiezione, bez wyjątku mają być razem z tymi trumnami, bez poprzedniego otwierania tychże zagrzebywane.

Przekroczenia tego przepisu karane będą według rozporządzenia ministeryalnego z 30 września 1857 O czem się szanowną Reprezentacyę zawiadamia celem wydania dozorowi cmentarza polecenia, aby się do niniejszego rozporządzenia ściśle stosował i do pilnowania, aby odtąd zwłoki zmarłych na miejscu śmierci w trumnach szczelnych składano, tych na cmentarzu celem obmycia z trumien wcale nie wydobywano, tylko je w trumnach grzebano.

Jednocześnie nadmienia się, że w razie dostrzeżenia przekroczenia niniejszego rozporządzenia, nietylko dozorca cmentarza izraelickiego ulegnie surowej karze, ale i Reprezentacya Zboru izraelickiego ściągnie na siebie odpowiedzialność za niedopilnowanie wykonania tego rozporządzenia. Równocześnie otrzymuje lekarz miejski i komisarz obwodowy polecenie, aby nad wykonaniem powyższego rozporządzenia czuwali i o każdem wykroczeniu przeciwko niemu Magistratowi natychmiast donieśli.

Bal akademicki, którego urządzeniem zajmuje się komitet akademicki, odbędzie się na korzyść Towarzystwa Bratniej Pomocy biblioteki prawników i medyków. Komitet uprasza o nadsełanie datków na cele balu na ręce prof. dra L. Cyfrowicza, sekretarza Uniwersytetu Jagiellońskiego w *Collegium novum*.

Z Uniwersytetu. Wydział lekarski zamianował dra Hempla prow. asystentem drugim przy katedrze anatomii patologicznej, elewami przy klinice chirurgicznej drów Grossa i Gabryszewskiego i demonstratorem przy katedrze fizyologii kand. med. Piątkowskiego

Arcybiskup ks. Morawski otrzymał godność tajnego radcy.

Zmarli. Wincenty Zazuliński, podchorąży legii nadwiślańskiej z 1831 r., gorący patryota, zmarł w Budzanowie w pow. trembowelskim

Dr. Józef Szczegielski, zdolny lekarz i autor kilku fachowych rozpraw, zmarł w Warszawie w 40 roku życia.

Leopoldyna hr. Ledóchowska, wdowa po feldmarszałku poruczniku, zmarła w Wiedniu w 64 roku życia.

Konfiskaty. Ostatnie numera *Kurycra Lwowskiego*, *Dziennika Polskiego* i humorystycznego dwutygodnika *Śmigus* skonfiskowała prokuratorya we Lwowie.

Odbieramy następujące pismo:

JW. Panie z hr. Moszyńskich hr. Marya Pusłowska i hr. Helena Roztworowska wzięły dziecko płci męskiej, urodzone z matki idyotki i karliczki rzadkim zabiegiem sztuki 30 listopada br. w klinice tutejszej na własny koszt na wychowanie i ofiarowały się je opieką swoją nadal otaczać.

Czyn ten wspaniałomyślny, a na przyszłość w danym przypadku naśladowania godny, podaję do publicznej wiadomości, wyrażając wspomnianym paniom za ich ofiarność i szlachetność najgłębsze podziękowanie.

Kraków, 20 grudnia 1887.

Dr. Madurowicz,
dyr. kliniki poł.-ginek. Uniw. Jag.

Niemczyzna. Czytelnicy nasi coraz częściej nadsełają okazy niepoprawnego i niczem nieusprawiedliwionego szerzenia niemczyzny nagłówkami listów i korespondencyi, cennikami, stamplami firmowemi i t. p. rozsełanemi do osób w kraju zamieszkałych. Okaz nowy otrzymaliśmy znów z następującą stampilą: „*Die Gutsverwaltung in Szczurowa per Slotwina. Galizien*". Jedyny sposób oduczenia zwolenników niemczyzny od tego rodzaju propagandy, jest odsyłać korespondencye, jak to czynią Niemcy w Poznańskiem, gdy po polsku chce ktoś z nimi załatwiać sprawy.

Wadowice 16 grudnia. (Kor. *Nowej Reformy*). W sprawie akcyi na rzecz Banku ziemskiego w Poznaniu, odbyło się w dniu 23 listopada b r. zgromadzenie obywateli tutejszych, na które z 60 zaproszonych zaledwie trzecia część przybyła. Posiedzenie zagaił p. Ignacy Brosig, burmistrz miasta. Po krótkiej dyskusyi wybrano komitet miejski, składający się z pp. Brosiga, dra Iwańskiego, Adama Zembatego, ks. Zająca, dra Gedla, Burzyńskiego i Szymona Korna. Dzięki dobrej chęci i woli tego komitetu a w szczególności dwóch jego członków zebrano w mieście cząstkowych subskrypcyi na trzy pełne akcye i sumę 76 złr z kwot drobniejszych na zakupno akcyi na rzecz Macierzy szkolnej w Galicyi.

Uzasadnionem jest twierdzenie, że subskrypcya w mieście byłaby znacznie donioślejszą, gdyby nie tak późno wzięto się do dzieła; nie jest to jednak winą komitetu, który rozpoczął swoją działalność stosunkowo spiesznie i chlubnie się z niej wywiązał.

Jaworów 18 grudnia. (Kor. *Nowej Reformy*). Za staraniem prezesa tutejszego oddziału Towarzystwa pedagogicznego p. Relingera dnia 17 b. m. odbył się odczyt p Wł. Lachowicza na temat: „Wiara w czary w obec nauk przyrodniczych". Czysty dochód przeznaczono na zakupno fortepianu dla koncertów, urządzanych na cele dobroczynne. Podczas przerwy odczytu odśpiewała nadprogramowo młodzież szkolna pod kierownictwem miejscowego nauczyciela p. Konowalca kilka polskich i ruskich pieśni na dwa głosy ku zupełnemu zadowo-

…znośei. Za tę miłą niespodziankę należą …gentowi słowa uznania. Prelegent przedsta… …v jaskrawych faktach historycznych najfatal… …skutki ciemnoty, której żywym wyrazem by… …rozą przejmujące inkwizycye, wykonywane w …ieł wiekach na tysiącach niewinnych ofiar o …dziejstwo podejrzywanych. Napiętnował śmie… …cią kilka zabobonów znajdujących obecnie je… …e wiele zwolenniczek w piękniejszej połowie ro… …ludzkiego. Przytoczył z ubolewaniem kilka …nych następstw wierzenia w czary, wyjętych z …owszej historyi cywilizowanej Europy. Uderzył …zcie z naciskiem na dzisiejszych apostołów …rantyzmu, wzdychających do wsteczności. Tak …względem językowym jak i rzeczowym odczyt …bardzo pięknie opracowany.

…**Leżajsku** 13 bm. odbył się uroczysty akt u…rowania miejscowego komendanta posterunku …darmeryi Aleksandra Podolskiego srebrnym krzy… …zasługi. Na akt ten przybył zastępca prezesa …y powiatowej, starosta rotmistrz żandarmeryi, …owarzyszyła także liczna publiczność.

…**Wiedniu** w sobotę podczas przedstawienia w …rze *An der Wien* powstała panika. Jakaś ner…a osoba, spostrzegłszy jedną ze statystek, która …ęła blisko płomienia gazowego, krzyknęła iż się … Na okrzyk ten rzuciła się publiczność do wyj… …na szczęście bez żadnego wypadku, a nieza… …o wobec uspokojonych widzów kontynuowano …owisko.

…**Paryża** donoszą, że pani Boucicaut, właści…a magazynów „Bon marché“, która już dawniej …rzyła 4 milionowy instytut pensyjny, przekazała …amentem 28 milionów franków dla swoich 3152 …dników i sług, resztę zaś majątku zapisała za…dom dobroczynnym.

…**olacy na obczyźnie.** Dr. Ed. Strassburger, …omity uczony, otrzymał tytuł tajnego radcy …twa niemieckiego. Józef Rawa otrzymał posadę …niera na zelnego budującej się kolei w Bom… … Stanisław Korejewicz, technolog, za pośredni…em p. Adama Sienkiewicza, konsula francuskiego …Japonii, otrzymał korzystną posadę kierownika …yki chemicznej w Jeddo.

Ze Stowarzyszeń.

— Walne zgromadzenie Związku ślą…ch katolików odbędzie się dnia 27 gru…a o godzinie 2 po południu w domu stowarzy… …katolickich na Starym Targu w Cieszynie. Po…dek dzienny: 1) Sprawozdanie ze stanu i czyn…ści Związku w roku upłynionym. 2) Łączność, …ność i braterstwo, jako cecha katolicyzmu. 3) …bileusz Ojca św. i rezolucya. 4) Wybór wydzia…

— Uprasza się równocześnie szanownych P. P. …egatów, aby jak najrychlej zebrali wkładki od …onków za rok bieżący i nadesłali je do skar…ika Związku ks. Antoniego Fuzonia w Cie…nie.

— Istniejące od lat kilku w Czytelni akademi…ej Koło filozoficzne po żwawej i rzutnej …ałalności w pierwszej dobie swego bytu — zmar…iało od dwu już lat i zamilkło zupełnie. W tym …u, za inicyatywą prezesa Czytelni p. Jaworskie… …powołano je na nowo do życia, gdyż znalazły … lepsze warunki i siły między młodzieżą. Celem …ła jest utworzenie ogniska umysłowe… wśród młodzieży i pobudzanie jej do …ztałcenia się wszechstronnego. Środkiem do tego …ją być odczyty i dyskusye naukowe we wszy…ich odłamach wiedzy. Koło filozoficzne zaprosiło … kuratora prof. Maurycego Straszewskiego, który …yjął tę godność. Dnia 16 grudnia b. r. odbyło … inauguracyjne posiedzenie Koła, które kurator do …mnie zebranych członków zagaił przemową.

Mianowania. Minister sprawiedliwości mianował …iunktami sądów powiatowych auskultantów: Wła…sława Pogonowskiego w Rzeszowie dla Leżajska, …aryana Czasza w Wiśniczu do Myślenic z przy…ieleniem do służby w Krzeszowicach, Stanisława …walskiego dla Radomyśla i Feliksa Rittera w No…ym Sączu dla Ropczyc.

Minister rolnictwa mianował starszego leśniczego …otra Hirscha, zarządcą lasów w obrębie dyrekcyi …men i lasów we Lwowie.

Przeniesienia. Minister sprawiedliwości przeniósł …rokuratora państwa Henryka Bessowskiego z Wa…wic do Krakowa, adjunkta sądu powiatowego w …rzeszowicach Ludwika Rokierta do Żywca i adjun…a sądu powiatowego w Radomyślu, Bolesława …ittiga do Starego Sącza.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała …cztowego Maryana Mańkowskiego z Brzeżan do …rosławia, a asystentów pocztowych Józefa Ka…yckiego i Ignacego Prinza pierwszego z Przemy…la do Stryja, drugiego ze Złoczowa do Brodów.

Minister handlu zamianował kwieskowanego asy…enta pocztowego Józefa Nicklesa, rachunkowego …doficera 90 pułku piech.; Ferdynanda Piweckiego, …orucznika 24 pułku piech.; Władysława Rutkow…kiego, praktykantów pocztowych: Hieronima Chło…peckiego w Tarnowie, Stanisława Koehlera w Kra…owie, Antoniego Kobylańskiego w Tarnowie, Mi…hała Knycza i Karola Furdzika w Krakowie, Ka…la Rudeńskiego w Tarnowie, Salomona Wolken…erga w Tarnopolu, Augusta Noskiewicza w Sanoku, Jana Górkę w Tarnowie, Adolfa Koflera w Przemyślu, tudzież telegrafistę Onufrego Kulczyckiego w Krakowie asystentami pocztowymi.

Z tych przeznaczyła dyrekcya poczt i telegrafów: Józefa Nicklesa do Lwowa, Ferdynanda Piweckiego do Jarosławia i Władysława Rutkowskiego do Kołomyi, pozostawiając innych w ich dotychczasowych miejscach służbowych.

Repertoar teatru krakowskiego.

We środę 21 grudnia: Siódmy i przedostatni gościnny występ pani Adolfiny Zimajer: „Poczwarka“ (*Die Grille*), komedya w 5 aktach podług *Georges Sand*, przez Karolinę Birch Pfeiffer z panią Zimajer w roli tytułowej.

We czwartek 22 grudnia: Ósmy i ostatni gościnny występ pani Adolfiny Zimajer: „Skalmierzanki“, obraz sceniczny w 3 aktach ze śpiewami i tańcami przez p. N. Kamińskiego, z muzyką Baschnego. Pani Zimajer, wystąpi po raz ostatni w roli Dosi.

W nauce: „Esterka“, St. Kozłowskiego.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

*** *Jahrbuch der kunsthistorischen Sammlungen des allerhöchsten Kaiserhauses. VII Bnd.*

(a) Wiadomo, że rodzina Habsburska od dawna z wielkiem zamiłowaniem zajmowała się sztukami pięknemi. Maksymilian I, Karol V a szczególniej Rudolf II utrzymywali stosunki z najznakomitszymi artystami swojego czasu i zbierali skrzętnie arcydzieła pędzla i dłuta. Usiłowania te stworzyły z biegiem czasu ogromny zbiór osobliwości wszelkiego rodzaju, które obecnie znajdują się w t. zw. *Kunsthistorisches Hofmuseum* w Wiedniu. Instytucya ta, zostająca pod zarządem radcy nadwornego Leitnera, ogłasza od dłuższego czasu już tomiki, mające na celu obznajomienie publiczności ze skarbami artystycznemi nagromadzonemi w Muzeum.

Tom VII zajmuje się jeszcze epoką Maksymiliana I, podaje t. zw. „genealogię“ tego cesarza, ozdobioną portretami książąt habsburskich, dalej jego książkę do nabożeństwa z wspaniałemi illustracyami, których oryginały w Niderlandach były wykonane.

Z czasów Karola V znajdujemy korespondencyę Tycyana z cesarzem Filipem II, królem hiszpańskim i kardynałem Granvellą.

Ciekawe również są listy Rudolfa II i arcyksięcia Macieja; treść ich obraca się także około spraw czysto artystycznych mianowicie dotyczy nabywania obrazów we Włoszech, w Hiszpanii i Niederlandach, do czego Rudolf II jak wiadomo, licznych utrzymywał agentów.

W dalszym ciągu następują inwentarze zbiorów, będących własnością członków domu cesarskiego.

Są tam pomiędzy innemi także zbiory królowej Anny Jagiellonki, żony Ferdynanda I i inwentarz rzeczy, pozostałych po królowej Katarzynie, małżonce Zygmunta Augusta.

Na ten materyał różnorodny, pod każdym względem ciekawy składały się nietylko zbiory cesarskie w Wiedniu, lecz także archiwa hiszpańskie, skąd czerpano korespondencye z Tizianem.

Wydanie dzieła jest pod każdym względem staranne, liczba egzemplarzy jednak ograniczona do 300.

Bibliografia (Poezye i dramata)

— Bogucka Helena Janina (Hajota): Co zwycięża? Obrazek dramatyczny w 1 akcie. Warszawa, 1888.

— Czajewski Wiktor: Rzecz niedowiedziona, czy ogon należy do psa, czy pies do ogona. Komedya historyczna w 4 aktach wierszem.

— Dante Alighieri: Boska komedya. Tłomaczył z włoskiego Ant. Stanisławski. Kraków, 1887.

— Jasieńczyk Maryan: Lena, dramat w 4 aktach, odznaczony na konkursie Im. Bogusławskiego. Warszawa, 1888.

— Kraszewski J. I.: Poezye. Wydanie rzecie. Lwów 1888.

— Tenże: Parafrazy pięciu komedyj Tit. Mac. Plauta. Złoczów. 1888.

— Lipiner Siegfried: Mickiewicz *Todtenfeier „Dziady“. Uebers. aus dem Poln. und mit erklärender Einleitung. Leipzig, 1887.*

— Mleczko Stanisław: Homera Iliada. Pieśń VI. (*Ateneum*). Warszawa, 1887.

— Rapacki Wincenty: Bogusławski i jego scena. Widowisko w 5 aktach. Warszawa, 1888.

— Sienkiewicz Karol: Pisma wierszem Kraków. 1888.

— Szmurło Augustyn prof.: Homera Iliada Warszawa, 1887.

— Trautsolt Edward: Nowy zbiorek wierszy. Warszawa 1888.

— Wierzbicki J. S.: Hanka. Powieść podolska (wierszem). Warszawa, 1888.

Dział ekonomiczny.

Zgromadzenie szynkarzy. Wczorajsze zebranie „grona interesowanych“ w sali strzeleckiej było dość wesołe. Widzieliśmy pomiędzy zebranymi przeważną liczbę właścicieli koncesyi, wykonywanych na Kazimierzu, kilkunastu restauratorów i wreszcie kilku kupców towarów korzennych.

Po bardzo trudnym wyborze przewodniczącego (albowiem nikt nie chciał przyjąć tego zaszczytu), zdecydował się p. Fritsch, kupiec z Małego Rynku, przewodniczyć, udzielając głosu p. Beyfusowi, delegatowi szynkarzy z Wiednia, który odczytuje projekt nowej ustawy po niemiecku i przy każdym paragrafie wyłuszcza zdanie wiedeńskich szynkarzy, oparte na tem, iż cała projektowana przez rząd ustawa zrujnuje wszystkich szynkarzy (?) dlatego, że szynki zwyczajne muszą być zamknięte w sobotę popołudniu, a otwarte dopiero w poniedziałek rano — i że nie będzie wolno dać pijanemu jeszcze wódki, gdy tenże będzie żądał; mowca nie widzi sposobu rozpoznania pijanego od trzeźwego; wreszcie powiada, iż wiedeńscy szynkarze robią pewne dobrodziejstwo, zajmując się losem szynkarzy krakowskich, albowiem owa ustawa nie tyle wymierzona przeciw wiedeńskim szynkarzom, ile przeciw galicyjskim. Dlatego radzi, żeby szynkarze krakowscy, lwowscy i czerniowieccy złączyli się i w drodze petycyjnej żądali, ażeby ustawa projektowana była zmienioną według projektu, podanego przez szynkarzy wiedeńskich.

P. Datner, właściciel browaru i członek Izby handlowej w Krakowie, jest również tego zdania, iż zamykanie szynków byłoby ruiną dla szynkarzy nietylko w miastach, ale i po wsiach, więc uważa także za stosowne udać się z petycyą za pośrednictwem Izby handlowej krakowskiej.

Jednak po wyczerpaniu dyskusyi nie przyszło do żadnej uchwały, a to z powodu, iż restaurator Turliński oznajmił „gronu interesowanych“, że wszyscy restauratorzy są właśnie za ustawą i uprasza zarazem, by „grono interesowanych“ raczyło nie wzywać więcej restauratorów na zgromadzenia, albowiem oni nie podpiszą żadnej petycyi. Po tej przemowie p. Turlińskiego restauratorzy ostentacyjnie opuścili salę.

Nowe stacye telegraficzne W Uścierykach otwartą została stacya telegrafu, połączona z urzędem pocztowym z ograniczoną służbą dla powszechnego użytku.

W Nadbrzeziu upoważnioną została stacya kolei lokalnej do przyjmowania i przesyłki nadanych, jakoteż do doręczania nadchodzących depesz rządowych i prywatnych i rozpocznie służbę dzienną ograniczoną dla powszechnego użytku z dniem 15 grudnia br.

Wiedeński targ bydła rogatego. Wiedeń, d. 19 grudnia. Na targowicę przypędzono ogółem 3257 sztuk. Przebieg targu był ożywiony.

Płacono za galicyjskie woły opasowe (dostarczono 746 sztuk) po 50 do 58 złr. za cetnar metryczny wyjątkowo dobre do 62 złr., za węgierskie (dostarczono 903 sztuk) po 51 do 58 złr., wyjątkowo dobre do 62 złr., niemieckie woły od 54 do 59 złr.; wyjątkowo 63 złr, galicyjskie woły z paszy po 46 do 53 złr.

Spostrzeżenia meteorologiczne
(podług Obserwatoryum krakowskiego).

Kraków, dnia 20 grudnia

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop
Ciśnienie powietrza (zred. do 0°)	729 0 mm	726 7 mm	726 5 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	—1°,0	—0°,0	—0°,4
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza)	ESE 1	ESE 1	NW 1
Wilgotność względna (w odsetkach)	84%	96%	90%
Stan nieba 0=pog.; 10 zup. pochm.	9	10	10 śnieg

Uwagi: Od nocy śnieg.

Telegramy „Nowej Reformy“.

(*Prywatne.*)

Lwów, 20 grudnia (Posiedzenie sejmowe.) — Na wniosek Wydziału krajowego uchwalono bez odsyłania do komisyi prowizoryum budżetowe na rok przyszły.

Wniosek Wydziału krajowego o podniesienie budżetu szkolnego odesłano do komisyi szkolnej. Wniosek p. Uderskiego w sprawie robót i dostaw kolejowych i wojskowych do komisyi przemysłowej. Wnioski komisyi gminnej o przedłożeniu rządowem w sprawie dodatków gminnych zwrócono komisyi na wniosek p. Goldmann.

Wnioski z powodu zamknięcia rachunków funduszów indemnizacyjnych uchwalono bez rozpraw.

Sprawa bankowa wywołała żywą dyskusyę po której uchwalono bankowi krajowemu absolutoryum, a p. Wrotnowskiemu uznanie. Załatwiono z kolei liczne petycye.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. — Następne we czwartek.

Wiedeń 20 grudnia. Wczorajsza wielka rada ministeryalna pod przewodnictwem cesarza trwała trzy godziny. Postanowiono na razie zarządzić środki w rozmiarach skromniejszych przy użyciu kredytu aż do pietnastu milionów. Mimo to ostrzega *Pester Ll.* przed zaniepokojeniem w razie, kiedy szczegóły postanowień tejże rady ministeryalnej zostaną ogłoszone.

Podczas tej narady równocześnie odbyła się finansowa konferencya u sekretarza stanu Szoegenyi'ego, na której byli obecni Rothschild i dyrektorowie zakładu kredytowego.

(*Z biura korespondencyjnego.*)

Wiedeń, 20 grudnia. Komunikat dzisiejszego porannego *Fremdenblattu* opiewa: Wczorajsze konferencye ministeryalne, które zakończyły się naradą pod przewodnictwem cesarza, doprowadziły do tego rezultatu, iż nie należy nic takiego zarządzić, coby w bliskiej przyszłości wymagało zwołania delegacyj wspólnych.

Zadar, 20 grudnia. Sesya sejmu krajowego zamknięta trzykrotnym okrzykiem na cześć cesarza.

Parenzo, 20 grudnia. Sejm zakończył sesyę trzykrotnym okrzykiem na cześć cesarza.

Peszt, 20 grudnia. Wskutek wielkich opadów śnieżnych komunikacya w mieście utrudniona, a telegraficzne połączenie z północno-wschodniemi częściami Węgier, mianowicie z Siedmiogrodem zupełnie przerwana.

Berlin, 20 grudnia. Rada związkowa zgodziła się na nowele o cłach zbożowych w układzie, uchwalonym w parlamencie; zarazem postanowiła przedłożyć cesarzowi do ratyfikacyi umowę, zawartą z Austro-Węgrami, o przedłużenie traktatu handlowego.

Kolonia, 20 grudnia. *Koelnische Ztg.* zbija twierdzenia *Russkiego Inwalida* i zaznacza, że podwyższenie stanu niemieckiej armii na granicy rosyjskiej nastąpiło dopiero z wiosną r. 1887. Początek powszechnego podwyższenia stanu pokojowego armii datuje się od czasu jawnego olbrzymiego uzbrojenia się Francyi. Gdy w r. 1887 Rosya przerzuciła główną część swych wojsk do zachodnich prowincyj, a prasa rosyjska nadzwyczaj nieprzyjaźnie wystąpiła przeciw Niemcom, wówczas po raz pierwszy posunęły Niemcy kilka batalionów i szwadronów na granicę wschodnią, która pod względem wojskowym była prawie zupełnie odkrytą. *Koelnische Ztg* zbija w dalszym ciągu twierdzenia, dotyczące niemieckich kolei wojskowych, twierdz i rzekomych przygotowań wojennych, ze strony Austryi przedsiębranych, wykazuje z rosyjskiej strony zupełne pogotowie wojenne, dla którego celu należy szukać na zachodzie, — zapytuje się, czy zwołane rezerwy w jesieni 1887 r. zostały rozpuszczone, jaki ma cel powiększenie liczby brygady strzelców, podwyższenie pułków kawaleryi na sześć szwadronów, jaki ma cel postawienie na stopie wojennej baterYi dodanych do kawaleryi, wreszcie twierdzi, że rosyjskie koleje żelazne mają jedynie przeznaczenie dla celów wojskowych; w budowie twierdz dała się Rosya prześcignąć tylko przez Francyę. U nas odbywa się wszystko jawnie, Rosya posługuje się wszędzie największą tajemniczością, stara się fałszować, zresztą w sposób mało zręczny, co się nie da całkiem ukryć. Tak np. gdy *Inwalid* w przeprowadzeniu kilku pułków kawaleryi (idzie tu o 24 szwadrony z dwoma konnemi bateryami na stopie wojennej) na terytoryum nadwiślańskie, chce widzieć i wmówić jedynie, że to jest wyłącznie środkiem obronnym.

Rzym, 20 grudnia. *Osservatore Rom.* ogłasza list papieża do kardynała Parocchi'ego, w którym papież z powodu jubileuszu zwykłą coroczną sumę na wspieranie ubogich w Rzymie powiększa tego roku do wysokości 140 000 franków.

Rzym 20 grudnia. Senat zajmie się jutro rozprawą i uchwaleniem traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Derby, 20 grudnia. Na wczorajszem zgromadzeniu konserwatystów oświadczył Salisbury, że ciągle wzrastające zbrojenia się uzasadniają obawę ciągłego niebezpieczeństwa, lecz że według zasięgniętych przez rząd W. Brytanii informacyj, bezpośrednie niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego jeszcze nie istnieje.

Sofia, 20 grudnia. Sobranie zawotowało sumę 200.000 franków na utrzymanie straży pogranicznych, które mają być na granicach serbskiej i tureckiej ustawione.

Massawa. 20 grudnia. Negus przyjął na audyencyi misyę angielską w Aszanghi.

Odpowiedzialny Redaktor: *Tadeusz Smarzewski.*
Wydawca: *Dr. Lesław Boroński.*

Kursa telegraficzne.
Na giełdzie wiedeńskiej

dnia 20 grudnia 1887.

	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	77	60
Zjednoczony dług w srebrze	80	—
Austryacka renta złota	109	75
5% austryacka renta (marcowa)	90	30
Akcye banku austro-węgierskiego	867	—
Akcye kredytowe	270	30
Londyn	126	95
Srebro	—	—
20-to frankówki za sztukę	10	06
Dukaty austryackie	6	03
Banknoty banku niemiec. za 100 m	62	30

Rubryka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje

Kraków, dnia 20/12.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rubli	108 50	109 75
Marki niemieckie za 100 mar.	61 75	62 25
20-to frankówka złota	9 98	10 0·
…% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	100 —	103 —
…½% Pożyczka krajowa galic. „ „ 100	9· —	92
…% Obligacye indemn. gal. za złr. 100 k. m.	96 -	98 50
…½% Listy zastaw. Banku kraj. za złr. 100	93 —	95
…% Obligi komunalne I Emis.	100 50	101 0
…% Listy zastawne Tow. kred. ziem.	93 50	95 50
…% „ „ „ „ „ II Em.	91 —	93
…½% „ „ „ „ „	95	9· 50
…% „ „ „ „ „	99 —	100 50
…% „ „ „ „ z prem. 10%	100 —	102 25
…% „ „ „ „ zwr. za 40 lat	97 50	99 —
…% „ „ Król. Pol. za rubli 100	97	98 25
…% „ likwidac. „ „ „ „ 100	88 50	90 50

Lwów, dnia 19/12.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. (dywid.) na złr. 200	— -	284
…% Listy zast. Tow. kred. ziem. za złr. 100	— -	101 2·
…½% „ „ „ „ „ „ 100	- —	96
…% „ „ „ „ okr. 56 „ 100	— —	96 50
…½% Listy zast. Banku kraj. „ „ 100	— —	96 25
…% Listy zast. Banku hipot. gal. „ „ 100	— —	99 —
…% Obligacye indemn. galic. za zł. 100 m. k.	— -	102
…½% Obligacye pożyczki kraj. za złr. 100	— —	94 50
…% Oblig. komun. Banku kraj. „ „ 100	— —	101 —

Warszawa, dnia 19/12.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą	żądają
5% Listy zastawne z r. 1869 za rubli 100	— —	— —
4% Listy likwidacyjne „ „ 100	— —	90 30
5% Listy zast. Warszawy I Em. „ „ 100	- —	98 50
5% „ „ „ II „ „ „ 100	- —	97 50
5% „ „ „ III „ „ „ 100	- —	9· 9
5% „ „ „ IV „ „ „ 100	- —	96 7·

Wiedeń, dnia 19/12.
Obligi długu państwa
bez bieżącego kuponu.

	płacą	żądają
5% Renta austr. papier. ab 16% za złr. 100	75 70	7· 9
5% „ „ srebrna „ „ „ 100	78 65	78 85
4% „ „ złota „ „ 100	106 80	107 05
5% „ „ papier. nowa „ 100	89 05	89 30
4% Losy z r. 1854 na 250 złr. ab 20% za 100	129 25	130 25
5% „ „ 1860 „ 500 „ „ „ 100	129 —	130
5% „ „ 1860 „ 100 „ „ „ 100	- -	
„ „ 1864 bez % całe „ „ 100	162 50	163 50
„ „ 1864 bez % pół „ „ 100	162 50	163 50

Obligacye korony węgierskiej.

	płacą	żądają
4% Renta złota na 1000 złr. za złr. 100	96 50	96 ·0
5% „ papierowa „ „ 100	79 65	79 85
5% Obl. w. Ostb. z 1876 w zł. ab 10% esc. 100	— —	110 -
Pożyczka prem. węg. po 100 złr. „ „ 100	1·7 50	·18 50
„ „ „ „ 50 „ „ „ 100	117 50	118 50
4% Losy Cisańskie (Theiss-Reg.) „ „ 100	121 75	122 25

Obligacye indemnizacyjne.

	płacą	żądają
5% Obl. ind. ab 10% esc. Galicyi za 100 m.k.	96	98 —
5% „ „ „ 10% „ Bukow. „ 100 „ „	-	- —
5% „ „ „ 7% „ Siedm. „ 100 „ „	101 -	102 -
5% „ „ „ 7% „ Węgier. „ 100 „ „	·00 -	·02 -

Różne inne pożyczki.

	płacą	żądają
5% Losy Donau-Regulir z 1870 za sztukę 1	...	— —
5% Pożyczka „ z 1878 „ „ 1	..	- -
3% Serbska poż. pr. po 100 fran. „ „ 1	29 2	29 75
0% Losy tureckie pr. 400 „ „ „ 1	6 90	7 20

Listy zastawne.

	płacą	żądają
4½% Bank krajowy galicyjski za złr. 100	9· 50	·4 50
5% „ „ obl. komun. „ „ 100	·00	100
5% Banku hip. gal. z 10% pr. „ „ 100	- —	- —
5% „ „ „ 40-letnie „ „ 100	— —	98
4½% Boden-Credit allgem. öst. „ „ 100	100	·0 30
3% Boden-Credit allg. öst. z pr. „ „ 100	101 -	101 50
4% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 41 „ 100	- —	93 -
4½% „ „ „ „ „ „ 100	— —	·6 10
5% Gal. Tow. kred. ziem. stare „ „ 100	— —	100 —
4½% Banku austro-węgiersk. „ „ 100	100 40	100 90
4% „ „ „ „ „ 100	·9 35	99 75
4% Banku hip. węg. z premią „ „ 100	102 —	102 50

Obligacye pierwszeństwa kolei.

	płacą	żądają
5% Albrechta na 300 złr. za 100	96	97 -
5% Ferdynanda północ. na 300 „ „ 100	- -	— —
4½% Kar. L. Em. z 1881 na 300 „ „ 100	97 20	98 -
5% Koszycko-Bogum. „ 200 „ „ 100	97 —	98 —
4% Lw.-Czer. z 1884 300 z. ab. 10% „ 100	.. —	79 25
4% Lwow.-Czern. z 1884 na ·00 złr. „ 100	87	87 75
4% Rudolfa w złocie „ 200 „ „ 100	123 50	123 80
5% Siedmiogrodzkie „ 200 „ „ 100	95 60	96 60
3% Lomb. (Südb.) na 500 fr za sztukę 1	143 50	144
5% Przem.-Łup. I. Em. na 200 złr. za 100	9· —	94 75
5% Nordosty „ 300 „ „ 100	92 25	9· 75

Losy.

	płacą	żądają
Budap. losy Bazylika na 5 złr. w. a.	7 60	8
Kred. dla handlu i przem. na 100 złr. w. a.	180 50	181 50
Klary „ 40 „ m. k.	49 —	50
4% Tow. żegl. Dun. ab 10% „ 100 „ w. a.	116 ·0	117 50
Krakowskie „ 20 „ w. a.	8 50	19 ·0
Ofner (miasta Budy „ 40 „ w. a.	50	51 —
Czerwonego Krzyża austr. „ 10 „ w. a.	16 80	·7 20
„ „ węgier. „ 5 „ w. a.	10 50	·0 90
Rudolfa „ 10 „ w. a.	19 30	20
Stanisławowskie „ 20 „ w. a.	34 —	34 5
4½% Tryesteńskie „ 100 „ m. k.	137 —	— —
4% „ „ 50 „ w. a.	69 75	— —

Akcye bankowe.

Ostat. dywid.		płacą	żądają
6·—	Anglobank na 200 złr.	96 50	9· 50
5·—	Bankverein Wiener „ 100 „	84 —	84 50
13·—	Kredyt. dla handlu i przem „ 160 „	27· —	270 40
18·—	Kreditbank węg. allgem. „ 200 „	2·2 -	273 —
25·25	Laenderbank „ 200 „	20· 50	20· —
38·60	Austro-węgierskie „ 600 „	860 —	864 —
—·—	Unionbank „ 100 „	191 75	192 25
21·—	Galic. Bank hipoteczny „ 2·0 „	— —	— —

Akcye kolejowe.

Ostat. dywid.		płacą	żądają
10·—	Alföld-Fiuma na 200 złr.	172 25	1·3 —
136·25	Ferdynanda Północn. „ 1050 „	·4·5 —	2425 —
10·50	Karola Ludwika „ 210 „	1·4 —	194 50
13·50	Lwowsko-Czerniow-Jassy „ 200 „	2·1 75	202 ·0
7·94	Koszycko-Bogumińskie „ 200 „	134 50	135 50
9·50	Rudolfa „ 200 „	167 50	168 50
9·94	Siedmiogrodzkie „ 200 „	·67 50	168 50
25 fr.	Staatseisenbahn „ 200 „	219 75	220 20
5 fr.	Lombardy (Südbahn) „ 200 „	83 75	84 25
16·25	Żegluga na Dunaju „ 500 „	339	342 —

Waluty.

	płacą	żądają
Dukaty pełne ważne za sztukę	6 01	6 03
20-to Frankówki „ „	10 02	10 03
20-to Markówki „ „	12 41	12 43
Pół-Imperyały ros. pełne ważne „ „	10 3·	10 41
Funty szterlingi „ „	12 61	12 66
Banknoty włoskie „ „	49 25	49 35
Ruble papierowe za 100 sztuk	109 50	110 —

Kandydat adwokacki

(Dr. praw), ze wschodniej Galicyi, zmuszony osobistemi interesami do przebywania w Krakowie, poszukuje zajęcia w biurze adwokackiem w Krakowie za miernem wynagrodzeniem, głównie w celu kontynuowania praktyki. Długoletnia wszechstronna praktyka chlubnemi świadectwami udowodniona. Adres: **P. Franciszek Płaczek — Niepołomice.** 2247 1 2

CENNIK FABRYKI
Cukrów deserowych i Czekolady
Władysława Lipińskiego w Krakowie.

Cukry deserowe.

	Za kilo złr. ct.
Pomadki wszelkich gatunków z galaretkami, sokami, massami, w najnowszych fasonach i najwytworniejszemi smakami	2·—
Czekoladki w różnych gatunkach i owoców południowych suchych jako to: orzechów, migdałów, pistacyj, pinoli, kasztanów, na sposób francuski i hiszpański wyrabiane	2 40
Marmoladki kijowskie z jabłek, moreli, ręglod, brzoskwiń, malin, poziomek, winogron z najwyborniejszych owoców	1 60
Owoce smażone, gruszki, morele, ręglody, orzechy włoskie, melony, wiśnie, pigwy, i wszelkie inne gatunki codziennie świeże glazurowane	2·40
Owoce w pudełkach bardzo ozdobnych od 30 centów do	4·—
Ananas smażony w konserwie lub pomadzie	5·—
Cukry kremowe, kapselki Sorbetem napełniane, karmelki piersiowe w kostkach lub papilotkach na sposób szwajcarski robione	2·40
Cukierki od kaszlu słodowo-szlazowe na sposób **Dra Hoffa**	1·20
Karmelki nadziewane owocami, galaretami i zwyczajne ze smakami owocowemi codziennie świeże	1·20
Cukierki miętowe konserwowe	1·60
Tragantowe	2 —
Dragé w najnow. fasonach pięk. wykon.	2·—
Migdały palone	2·—
Ciasteczka angielskie do herbat	2 —

Czekolady do gotowania.

Zdrowia bez wanilii	2·—
Waniliowa	2 —
Waniliowa lepsza	3·—
Waniliowa najlepsza	4·—
Czekolada w proszku z czystego ziarna Cacaowego	1·60
Cacao w massie miałko utarta w kilku gatunkach od złr. 2·50 za kilo do	5·—
Cukry ozdobne piankowe na urocz. święta	3·—
Kwiaty z wzorów naturalnych	6· -

Czekoladki w pudełkach, dar dla dam, paryskie, **waniliowe, Botens, à la crême, Tabletes à la crême, krakowskie** po 35 ct. i wyżej.

Wszelkie wyroby z czekolady dla dzieci, papierosy, cygara, chrabąszcze i inne drobiazgi, ceny nader niskie. Oraz wyrób wszelkich pudełek ozdobnych i bombonierek po znanych już niskich cenach. 2149 1 5

Poleca się względom Szanownej Publiczności z uszanowaniem

Władysław Lipiński.

Rozsyłkę Win



w bardzo praktycznych oplatanych gąsiorkach, zawierających 4 litry czyli $5^1/_2$ butelek, do wszystkich stacyj pocztowych uskutecznia 2179 4 15

Skład win
JANA BAUMANA
w Bochni.

Ceny wraz z gąsiorkiem.

Gąsiorek hegelayskiego Nr. I.	złr.	2·30
" " Nr. II.	"	2·50
" " Nr. III.	"	2·75
" samorodnego	"	3·10
" " szlachet. Nr. I.	"	3·60
" " Nr. II.	"	4·20
" maślacza I. putowego	"	4·75
" maślacza II. putowego	"	6·—
" maślacza III. putowego	"	7 50
" Tokajskiego Ausbruch V. put.	"	12·—
" Erlauera czerwonego	"	2·45
" Erlauera starszego	"	3·—
" Mailbergera austryac. białego	"	2·60
" Gumpoldskirch. austr. b. 1872	"	3·20
" koniaku francuskiego słynnej firmy Barnet et Fils w Cognac	"	11·50
" **Coniak** ntary z roku 1865		
Grande fine Champagne	"	18·—

Zamówienia uskutecznia natychmiast.

Władysław Konopnicki

Kraków ul. Długa Nr. 33,

Poleca łaskawym względom Szan. Publiczności swój

HANDEL korzeni i win.

Kawy, herbaty, wina austryackie i węgierskie, białe i czerwone, cognaki, rumy, wódki i likiery i w ogóle wszelkie inne towary w zakres handlu korzennego wchodzące w wielkim wyborze i doborowych gatunkach. 2167 5 6

Himmer, Sachse i Sp.
w Bernie

wysyłają za zaliczką:

	niebie	białe
Garnuszki blaszane do gotowania emaliow. $^1/_2$ litr.	—·45	—·55
1 litr.	—·60	—·70
2 litr.	—·90	1·10
Garnuszki na kawę blaszane emaliowane $^1/_4$ litra	—·50	—·60
$^1/_2$ litra	- ·—	—·90
Rynki (Casseroles) blaszane emaliowane $^1/_2$ litra	—·50	—·60
1 litra	—·65	—·75
2 litra	—·95	1·10
Brytfaany z blachy emaliow. 29 cmt. dług.	1·70	1·90
35 cmt. dług	2 30	2·60
44 ctm. dług.	3·30	3·80
Blachy do pieczenia emaliow. 40 ctm. dług.	2·30	2·60
[illegible]0 ctm. dług.	4·60	5·20
Dzbanki blasz. em. 2 litry	2·20	2 50
4 litry	3·30	3·80
Miary do płynów stempl. $^1/_{32}$ $^1/_{16}$ $^1/_8$ $^1/_4$ $^1/_2$ 1 2 litra	4·05	4·75
Lejki z blachy, em. do piwa	1·10	1·30
do wina	—·90	1·10
Miednice do mycia em. duże	2·20	2·50
małe	1·25	1·50

Wszelkie inne kuchenne i gospodarcze naczynia zawsze na składzie i po najtańszych cenach. 1894 17 20

Cenniki opłatnie.

Tylko w miesiącu grudniu 1887

sprzedaję dla pozbycia się za wielkich moich zapasów sukna i towarów wełnianych, od dziś do końca tego miesiąca, najświeższe **materye na tużurki, spodnie, kamizelki i całe ubrania**, jakoteż najmodniejsze materye na **damskie żakiety, damskie płaszcze i damskie suknie** po oryginalnych cenach fabrycznych.

FRANCISZEK TITL, Skład sukna w Bernie (Morawa)

Grosser Platz, Nr. 19. 2145 4 4

FABRYKA MASZYN i NARZĘDZI ROLNICZYCH

pod firmą

L. ZIELENIEWSKI w KRAKOWIE

przeniesioną została

na ul. Krowoderską, 167|65 nowy

która po pożarze zaopatrzona w nowe maszyny pomocnicze i powiększone, poleca się łaskawym względom Szanownych P. T. Odbiorców. 2246 1 6

Najstósowniejsze podarki na święta!

Filia w Tarnowie, ulica Krakowska, Nr. 2.

MAGAZYN i FABRYKA
JAKUBOWSKIEGO i JARRY
Rynek główny, L. 26,

polecają po cenach bardzo niskich wyroby własne i ze znanych fabryk warszawskich Norblina i Spółki

przedmioty kościelne:	do użytku domowego:
monstrancye,	**łyżki,**
kielichy,	**noże i widelce,**
pateny,	**lichtarze,**
vasenla,	**kandelabry,**
lawatarze,	**kosze,**
ampułki,	**toalety,**
kropidła,	**cukiernice,**
i t. p., i t. p.	i t. p., i t. p.

Główny skład herbaty rosyjskiej i samowarów oryginalnych tulskich. 1252 1 5

Ceny bardzo niskie, stałe i wszędzie jednakowe.

Filia w Krakowie u p. Wilhelma Krengla, Nr. 29.

Filia w Nowym Sączu, J. Jakubowski.

Stosowne

na Gwiazdkę

27mio krotnie premiowana

FABRYKA PAROWA
PIERNIKÓW, SUCHARKÓW i CIAST
L. CZYŃSKIEGO
w Jarosławiu

poleca

pierniki na sztuki od 1 centa do 8 centów.
" **w eleganckich paczkach** od 5 ct. do 1 złr.
" **królewskie** po 20 cent., 1 złr. 30 ct. i 2 złr.
" **arcyksiążęce (Rudolfi)** w eleganckich paczkach po 50 c.
Sucharki w kilku gatunkach.
Biskwity na sposób angielskich wyrabiane: **Alberty, Graham, Onun** i t. p.
Ciastka w rozlicznych gatunkach do kawy, herbaty i na deser.
Biszkopty bardzo przednie. **Biszkopty nadziewane.**
Figurki piernikowe, ładnie ubierane, po 2, 3, 4, 6, 7, 8, 15 cent.
Mikołajki po 4, 15, 25 i 50 centów.
Abecadło kompletne z ciastek od A do Z w pudełkach po 40 centów.
Bałabuszki dla grzecznych dzieci (kilkanaście gatunków smacznych ciastek) w eleganckich pudełkach po 1 złr. 30 centów.
Obwarzanki w buntach 25 sztuk za 10 centów.

Do nabycia w sklepach własnych: **Lwów,** Halicka, 8, **Kraków,** Sukiennice, 23, **Praga,** Graben, 14 **Budapeszt,** Wienergasse, 3, **Przemyśl,** ulica Franciszkańska, oraz we wszystkich porządniejszych [illegible]ch korzennych, gdzie jest odnośny plakat wywieszony. 2000 10 12

Na gwiazdkę.

MAGAZYN
F. BRUNO HAHN

Kraków, ulica Grodzka, L. 2,

otrzymał i poleca na podarki

bardzo gustowne lalki, wielki wybór zabawek dla dzieci,
GIER TOWARZYSKICH
i przyborów do robót kobiecych.
Ceny zniżone.

Zamówienia załatwiają się odwrotną pocztą nie licząc opakowania. 2091 2 0

Towar nieprzypadający do gustu odmienia się.

Na gwiazdkę.

Na gwiazdkę

Na gwiazdkę

!Na Święta!
PIWO TRANSWERSALNE
wybornej jakości

do nabycia w handlu 2245 1 5

ANTONIEGO HAWEŁKI pod PALMĄ.

Klejnoty Miasta Krakowa.

Album wspaniałe wielkości 40/50 ctm. w ozdobnych okładkach, zawierające

24 widoków w chromolitografiach, przedstawiających najwspanialsze i najpiękniejsze

Zabytki i pamiątki Krakowa

podług oryginalnych akwarel

Jul. Kossaka i St. Tondosa,

z tekstem historycznym o 24 arkuszach **Dra Prof. Wład. Łuszczkiewicza,** oraz przedmową **Dra Prof. Maryana Sokołowskiego** wyszedł nakładem firmy

Kutrzeba & Murczyński w Krakowie.

Znakomite to dzieło, wypracowane przez pierwszorzędne siły artystyczne naszego kraju i wykonane w największym europejskim zakładzie artystycznym, polecamy gorąco Szanownej P. T. Publiczności 2100 8 12

MIODY z MIODOSYTNI
J. WÓJCIKIEWICZA

założonej w r. 1825 w Krakowie i zaszczyconej srebrnym medalem

są do nabycia

w składzie głównym przy ul. Krakows[ki]ej, L. 13
i w filii przy ulicy Wiślnej, L. 11.

Miody ciemne stołowe.	Cena za 1 litr.
I. Zwyczajny wytrawny	32 c.
II. Zwyczajny mieszany	32 c.
III. Mieszany lepszy	40 c.
IV. Słodki	48 c.
Miody deserowe.	Butelka
V. Słodki	50 c
VI. Szlachecki	75 c.

	Butelka,	pół but.
VII. Kopowiec	1 — c.	50 c.
VIII. Kasztelański	2 — c.	1· c.
IX. Wiśniak	1 50 c.	75 c.
X. Dereniak	1·50 c.	75 c.
XI. Maliniak	1·50 c.	75 c.
XII. Banacki jasny	1 — c.	50 c.
XIII. Podolski jasny	1 50 c.	75 c.

Miody kasztelańskie, wiśniaki, maliniaki i dereniaki stare są w butelkach po cenie od 2 do 25 złr. — Wszelkie zamówienia miejscowe i zamiejscowe wykonywam jak najrychlej, obliczając opakowanie po cenie kupna. 2038 4 5

WSTRZYKIWANIE z MATICO

aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico (Piper angustifolium) znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkorazowem użyciu zastanało nawet cierpienia przewodu moczowego leczy.

Cena 50 centów.

Kabzułki z Matico

wskazane dla tychże samych chorób, w których używane bywa wstrzykiwanie, mają tę zaletę, że użycie nie przeszkadza w codziennem zajęciu

Kabzułki te są z części eterycznych roślin „Matico", „Kopaiwy" i „Kubeby" tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych dolegliwości żołądkowych, a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kabzułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie to [illegible].

Cena 80 centów. 1829 5 0

Główny skład tych środków w aptece pod „złotem słoniem"

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Piękność, świeżość i delikatność cery

otrzymuje się po użyciu

HELIANTYNY.

Heliantyna jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. 214 45 0

Cena 1 złr. 50 centów.

J. IHNATOWICZA

Magistra farmacyi, chemika sądowego,

Właściciela fabryki perfum i mydeł toaletowych

we Lwowie ulica Kopernika, liczba 3,
w Krakowie Sukiennice, liczba 20,
w Czerniowcach Rynek, liczba 2.

Nowe wydawnic[twa]

dla młodzi[eży]

KSIĘGARNI

GEBETHNERA i WOLFF[A]

Myszy króla Popiela, opowiadanie prz[ygód] historyczne, przez autora „Króla K[...]ka", z 6 rycinami. Karton. 1 złr. [...] ct., w ozd. oprawie 2 złr. 20 ct.

Dwie siostry, opowiadanie z życia m[ło]dych dziewcząt, napisała M. J. Zal[...]ska. 2 złr. 20 ct. w ozd. opr. 3 z[łr.]

Wyprawa po skarby ukryte wśród p[u]szczy przygody podróżników w A[u]stralii, przekład z franc. M. J. Za[...]skiej, z 5 rycinami. 1 złr. 45 ct., [w] ozd oprawie 2 złr. 20 ct.

Z lat minionych, trzy powieści histor[y]czne dla młodzieży, przez Teresę [Ja]dwigę. Karton. 1 złr. 45 ct., w oz[d.] oprawie 2 złr. 20 ct.

Przyjaciele dzieci w obrazkach, 16 [ta]blic kolor., z tekstem J. Chęcińskieg[o] 1 złr. 45 ct.

Skład główny
w księgarni G. Gebethnera i Spół[ki]
w Krakowie.

Powyższa księgarnia poleca: **wielki wybór książek dla mło[]dzieży, stosownych na podarki gwiazdkowe.**

KSIĘGARNIA

G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

przyjmuje

prenumerat[ę]

na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne. 2225 2

Na Gwiazdkę

Wielki wybór

bielizny dziecinnej, fartuszków, sukienek włóczkowych, chusteczek i t. p.

Kilimki, hafty i inne wyroby ludowe

poleca 2231 2

Pierwszy krakowski

SKŁAD PŁÓCIEN KRAJOWYCH
M. Kulczykowskiej

w Krakowie, ul. Sławkowska, hotel Saski.

OBRAZKI

Świętych

w największym wyborze **i najtaniej,** jak również **wszelkie inne artykuły dewocyjne**

poleca

ANDRZEJ SCHULTZ
w Krakowie, Rynek, 32.

Zamiejscowe zamówienia natychmiast załatwia. 2238 2 12

!Wiadomość na święta!

Antoni Schulz
przy ulicy Krupniczej Nr. 17,

poleca swoje dobre **oedenburgskie wina węgierskie,** hurtownie i częściowo. 2175 8 10

ŁYŻWY

patentowe, różnych systemów, angielskie holenderskie, oraz prawdziwe

„Halifax"

na każdą miarę stopy, również wszelkie przybory do ślizgania w wielkim wyborze najtaniej w handlu pod firmą

ANDRZEJ SCHULTZ,
Kraków, Rynek, 32. 2137 2 20

Massage.

Dr. Michał Kaufmann

powróciwszy z Marienbadu leczy jak w latach zeszłych **choroby stawów, mięśni i nerwów** (nerwobóle, kurcze, porażenia), jakoteż **atonię kiszek i otyłość za pomocą mięsienia** (Massage), według metody Mergera w Amsterdamie.

Mieszka na **ulicy Grodzkiej, Nr. 32, w domu Wgo Kaczmarskiego i przyjmuje od godziny 2 do 4 popołudniu.** 17[..] [.] 37

Dla Smakoszów i Z[nawców]

polecam moje sp[ecyalności]

Herbatę według ga[tunku] za kilo od . . [złr]. 3·50 do 12·—
Herbatę [...] najprzed. gatunków . . złr. 4·—
Herbatę [...] z dobrych złr. 3·—
Rum J[amajca] najprzed. litr . złr. 2·40
Cogn[ac] [...] za litr od złr. 4 do 12·—
Win[o] [...] za butelkę . . złr. 1·60

[...] sikor w Opawie

20[..] [.] 12 (Szląsk austryacki).

Mieszkanie suche, wygodne,

z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i przynależytości, na 1 piętrze, w podworcu, od plant, przy **ulicy św. Krzyża, Nr. 7.**

Oraz **cały domek,** z ogrodem 3/4 morgowem i sklepem, naprzeciw koszar, przy **ulicy Rajskiej, Nr. 10.** za bardzo miernym czynszem do wynajęcia 2166 4 5

Wiadomość na miejscu

LIPPMANNA
KARLSBADZKIE
PROSZKI BURZĄCE

Najlepszy środek domowy w zepsuciu trawienia, niedokładnej wymianie materyj i tychże następstwach. Do użycia w nieżytach kiszek i żołądka, w cierpieniach wątroby i żółci, w nadmiernem nagromadzeniu tłuszczu i tworzeniu się kamieni, ogólnie przez lekarzy polecane. — Do nabycia w pudełkach po **60 cent.** i **2 złr.** w aptekach. Za nadesłaniem **2 złr. 20 ct.** do apteki **Lippmanna w Karlsbadzie** 1 pudełko z przesyłką opłatnie. 1549 15 48